

Protokół Nr XIV/1/2003

z XIV sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu 7 października 2003 roku w sali posiedzeń Urzędu Miasta, przy ul. Rynek 1 w Rzeszowie.

Na ustawowy stan 25 radnych w sesji uczestniczyło 24 radnych, co wg listy obecności stanowi quorum do prawomocności obrad (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Pani Elżbieta Dzierżak - Przewodnicząca Rady Miasta - dokonała otwarcia XIV sesji Rady Miasta Rzeszowa i prowadziła obrady.

Powitała radnych oraz:

- P. Tadeusza Ferencza - Prezydenta Miasta Rzeszowa
 - P. Marka Koberskiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa
 - P. Ryszarda Winiarskiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa (lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu).
 - Przedstawicieli Rad Osiedlowych (lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu).
 - Przedstawicieli radia, prasy i telewizji
 - Dyrektorów Wydziałów Urzędu Miasta, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta oraz kierowników jednostek współdziałających z Miastem
 - Przedstawicieli instytucji i organizacji społeczno-zawodowych, a także przybyłych mieszkańców Miasta
- /lista obecności stanowi załącznik nr 4 do protokołu/.

Pani Elżbieta Dzierżak - Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa - przedstawiła proponowany porządek obrad XIV sesji Rady Miasta Rzeszowa (załącznik nr 5 do protokołu).

1. Uchwała w sprawie odrzucenia protestów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2000 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie.
2. Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2000 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie.

3. Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 56/7/2002 terenu zabudowy mieszkaniowej przy ul. Marcina Filipa i ul. Morgowej w Rzeszowie.
4. Uchwała w sprawie zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie.
5. Uchwała w sprawie ustalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie w części, oznaczonej konturem ABCD.
6. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.
7. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie składników majątkowych na rzecz Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.
8. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.
9. Uchwała w sprawie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Rejtana na rzecz Skarbu Państwa.
10. Uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonej przy ul. Macieja Rataja w Rzeszowie.
11. Uchwała w sprawie delegowania radnych do komisji bezpieczeństwa i porządku.
12. Uchwała zmieniająca Uchwałę Rady Miasta Rzeszowa (dot. Uchwały Nr X/87/2003 Rady Miasta Rzeszowa z dnia 7 czerwca 2003r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych).
13. Uchwała w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Rzeszowa.
14. Informacja o realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w Rzeszowie w 2002 roku i podejmowanych działaniach w 2003 roku.
15. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Rzeszowa w roku 2002.
16. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok.
17. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.
18. Uchwała w sprawie zmian do uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XLV/217/2000 z dnia 28 grudnia 2000 r.
19. Sprawozdanie z prac Prezydenta Miasta Rzeszowa.
20. Zapytania i interpelacje.
21. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Z wnioskami o uzupełnienie i zmianę proponowanego porządku obrad wystąpili:

Pani Janina Filipek - Skarbnik Miasta Rzeszowa - w imieniu Prezydenta Miasta Rzeszowa zawnioskowała o:

- przesunięcie pkt. 17 - uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o., jako pkt. 1 porządku obrad z uwagi na to, że Izba Obrachunkowa czeka na tą uchwałę debatując nad uchwałą w sprawie zmian w budżecie Miasta Rzeszowa na 2003 rok,
- uzupełnienie porządku obrad jako pkt. 16a o uchwałę w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 r.

Pojawiły się przesłanki do wprowadzenia drobnych zmian wynikłych na posiedzeniu Komisji Ekonomiczno-Budżetowej Rady Miasta Rzeszowa tj. dotyczących środków z rezerwy dla policji na paliwo oraz zakupu samochodu dla osób niepełnosprawnych.

Pani Anna Raińczuk - Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa - w imieniu Prezydenta Miasta Rzeszowa zawnioskowała o zdjęcie z porządku obrad pkt. 4 - uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie, z uwagi na pojawienie się nowych okoliczności w strukturze własności nie ujawnionych wcześniej w zasobach geodezyjnych. Ten fakt powoduje, że istnieje możliwość pozytywnego rozpatrzenia wniesionych zarzutów. Fakt ten został ujawniony po posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennego Rady Miasta.

Przystąpiono do głosowania:

Wniosek zgłoszony w imieniu Prezydenta Miasta przez Panią Janinę Filipek dotyczący przesunięcia pkt. 17 jako pkt. 1 - został przyjęty „za”-22 głosami, bez głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących.

Za przyjęciem zmiany polegającej na wpisaniu pkt. 1 jako pkt. 1a, do porządku obrad - zagłosowano jednomyślnie.

Wniosek dotyczący wprowadzenia do porządku obrad sesji projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok jako pkt. 16”a” - został przyjęty - „za” - 24 głosami, bez głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących.

Wniosek zgłoszony przez Radną P. Elżbietę Dzierżak - w imieniu wnioskodawców XIV sesji - dotyczący zdjęcia pkt. 4 proponowanego porządku obrad - został przyjęty - 25 głosami, bez głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Porządek obrad XIV sesji Rady Miasta Rzeszowa po zmianach obejmował:

1. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.
- 1a. Uchwała w sprawie odrzucenia protestów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie. (druk nr XIII/10/2003)
2. Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie. (druk nr XIII/11/2003)
3. Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 56/7/2002 terenu zabudowy mieszkaniowej przy ul. Marcina Filipa i ul. Morgowej w Rzeszowie. (druk nr XIII/12/2003).
4. Uchwała w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie w części, oznaczonej konturem ABCD. (druk nr XIII/8/2003).
5. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie (druk nr XIII/1/03)
6. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie składników majątkowych na rzecz Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie (druk nr XIII/2/2003).
7. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. (druk nr XIII/3/2003).
8. Uchwała w sprawie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Rejtana na rzecz Skarbu Państwa. (druk nr XIII/4/2003).
9. Uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonej przy ul. Macieja Rataja w Rzeszowie. (druk nr XIII/5/2003)
10. Uchwała w sprawie delegowania radnych do komisji bezpieczeństwa i porządku. (druk nr XIII/15/2003).
11. Uchwała zmieniająca Uchwałę Rady Miasta Rzeszowa (dot. Uchwały Nr X/87/2003 Rady Miasta Rzeszowa z dnia 17 czerwca 2003r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych). (druk nr XIII/13/2003).
12. Uchwała w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Rzeszowa. (druk nr XII/21/2003).
13. Informacja o realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w Rzeszowie w 2002 roku i podejmowanych działaniach w 2003 roku.
14. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Rzeszowa w roku 2002.
15. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok.

16. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok.
17. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XLV/217/2000 z dnia 28 grudnia 2000r.
18. Sprawozdanie z prac Prezydenta Miasta Rzeszowa.
19. Zapytania i interpelacje.
20. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.

Porządek obrad XIV - sesji Rady Miasta Rzeszowa został przyjęty 25 głosami, bez głosów przeciwnych i bez głosów wstrzymujących.

Ad.1.

P. Janinia Filipek - Skarbnik Miasta Rzeszowa - w imieniu Prezydenta Miasta Rzeszowa przedstawiła projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

(Projekt uchwały stanowi załącznik nr do 5 protokołu).

„Na poprzedniej sesji została podjęta uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok - w pozycji podwyższenie kapitału z przeniesienia środków z zadania pod nazwą realizacja inwestycji nadbudowa i modernizacja budynków mieszkalnych , żeby można było zrealizować tę operację, niezbędna jest uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego RGK Spółka z o.o.”

W imieniu Prezydenta Miasta Rzeszowa zwróciła się o przyjęcie przedstawionego projektu uchwały.

Radny p. Zdzisław Daraż - Przewodniczący Komisji Ekonomiczno - Budżetowej - poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

Radny p. Janusz Ramski - Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji - poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

W dyskusji udział wzięli:

Radny P. Piotr Rybka - stwierdził, że do modernizacji budynków mieszkalnych Nr 20, 20a, 20b, przy ul. Hanasiewicza nie ma żadnej wątpliwości. Natomiast do nadbudowy tych budynków, są wątpliwości. Dodatkowe piętro, które będzie

nadbudowane powodować będzie konieczność zainstalowania wind, które są bardzo kosztowną inwestycją. Jedna winda kosztuje około 100 tys. zł. Koszty zakupu windy, rozkładać się będą na piętro nadbudowywane. W związku z tym wymaga to rzetelnego przeanalizowania kosztów, np.: ile 1 m² nadbudowanego piętra będzie kosztował. Jeżeli, po ponownej analizie kosztów zostanie stwierdzone, że jest to koszt zbyt wysoki, wówczas należy przeprowadzić modernizację, a nadbudowę należy pozostawić, jako że z punktu ekonomicznego jest nieopłacalna.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - poprosiła p. Tadeusza Ferenc Prezydenta Miasta o przedstawienie informacji - jaki jest koszt nadbudowy, i jaki jest koszt modernizacji, dla rozróżnienia tych spraw.

Pan Tadeusz Ferenc - wyjaśnił: „*że taka analiza była robiona i wynikało, z niej, że nadbudowa i dobudowanie dziewięciu mieszkań, to 1 m kw. kosztowałoby bardzo drogo. Dlatego w obecnej chwili z mieszkań rotacyjnych robione są łazienki, kuchnie i są przesuwane ściany. Taki jest zakres robót remontowych w tym budynku. Zainstalowanie trzech wind dla dziewięciu mieszkań, koszty byłyby bardzo duże. Dlatego ten budynek jest remontowany - modernizowany pod kątem mieszkań z wyposażeniem łazienek i kuchni*”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała, dlaczego przedstawiono Radzie projekt uchwały mówiący także o nadbudowie?

Pan Tadeusz Ferenc - wyjaśnił, że to było zadanie inwestycyjne, niemniej jednak sformułowanie tej uchwały jest nie właściwe, jeżeli jest wpisane „nadbudowa”. Powinna być tylko modernizacja budynków.

Pani Janina Filipek - powiedziała, że zadanie w budżecie Miasta zapisane było jako budowa i modernizacja i tak pozostało. Wcześniej dyskutowano nad modernizacją i nadbudową tych budynków. W tej chwili mówimy o modernizacji. Można wprowadzić autopoprawkę skreślając nadbudowę.

Radny p. Janusz Ramski - powiedział, „*że nie można, mówić iż koszty nadbudowy będą bardzo duże, jest to określenie niemiarodajne. Długo Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji zastanawiała się nad tym projektem uchwały, i doszła do wniosku, że pan Prezes Krzysztof Biskupski, który będzie wykonywał remont i być może nadbudowę, przedstawi dwa warianty i wówczas będzie można ocenić, który z nich będzie bardziej korzystny. Z informacji jakie były przedstawione na Komisji wynikało, że koszt*

dodatkowych dziewięciu mieszkań będzie wynosił w granicach 1.500, zł. I nie jest prawdą, że jeżeli będzie nadbudowywany jeden segment, potrzebne będą trzy windy, ale jedna winda na jeden segment. Niemniej jednak, trzeba będzie powrócić do tej sprawy. Uchwała jest intencyjna. Natomiast wariant trzeba będzie przedyskutować i wybrać najbardziej optymalny. W wyniku modernizacji podniesie się standard mieszkań, natomiast mieszkań będzie mniej. Uważam, że bardzo zasadne jest wykonanie nadbudowy tego budynku. Należy raz jeszcze dokładnie przeliczyć.”

Radny p. Marek Strączek - powiedział: *„Podzielam zdania przedmówców. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych powinien przygotować takie rozliczenie. Z tego co się orientuje, koszt modernizacji budynków przy ul. Hanasiewicza, kosztuje 900 zł. po przetargu, te koszty maleją. W związku z tym, że kosztorys inwestorski jest zawsze po cenach ministerialnych i jest około 30, 40 % wyższy”.*

Radny p. Piotr Rybka - stwierdził, że budynki przy ul. Hanasiewicza wymagają pilnego remontu. Nie można dłużej pozwolić, aby lokatorzy mieszkali w takich warunkach. Uważa, że remont należy rozpocząć jak najszybciej, ponieważ warunki w jakich mieszkają mieszkańcy tych budynków są skandaliczne.

Radny p. Andrzej Szlachta - powiedział: *„Przyjmując budżet na rok 2003 Rada Miasta Rzeszowa przyjęła zadanie inwestycyjne p.t. ”Nadbudowa i modernizacja obiektów”. W tej chwili zmieniamy zadanie inwestycyjne. Wymaga to głębokich analiz, tak jak pan radny Ramski powiedział. Nie możemy w ciągu jednej chwili zmieniać tak poważną decyzję inwestycyjną. Tym bardziej, że to zadanie było przygotowywane w poprzedniej kadencji. Były prowadzone odpowiednie prace studialne. Jestem zdumiony, że teraz dyrekcja Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych tak diametralnie zmienia stanowisko w tym zakresie”.*

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zauważyła, że tę sprawę należy przekazać do Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Rzeszowa z wnioskiem o ponowne przeanalizowanie.

Pani Janina Filipek - Skarbnik Miasta Rzeszowa - stwierdziła, że w budżecie Miasta na rok 2003, to zadanie ujęte było pod nazwą „nadbudowa i modernizacja”. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych przystępuje do modernizacji budynków przy ul. Hanasiewicza. Natomiast „nadbudowa” to jest następny etap, nad którym jeszcze można dyskutować. W związku z tym, te pieniądze będą przeznaczone na modernizację.

Radny P. Janusz Ramski - powiedział: „*że jest to nieporozumienie. Można modernizować i przeprowadzać remont budynku na taką wysokość jak on jest, a potem ściągać dach i robić nadbudowę. Musimy to określić i podejść do tego pragmatycznie. Jeżeli mieści się to w tej koncepcji, to przedyskutujemy, a projekt uchwały może być przyjęty w takiej wersji jaka jest w tej chwili przedstawiona. Teraz mamy pojęcie szersze o modernizacji i nadbudowie. Natomiast decyzja będzie po dokładniejszej analizie ekonomicznej*”.

Radny p. Antoni Kopaczewski - powiedział, że zdumiewa go takie postawienie sprawy nadbudowy. Jego zdaniem, kiedy była planowana nadbudowa, takiego wymogu nie było, że do 4 piętra ma być zainstalowana winda. Od kiedy obowiązuje ten przepis i czy przy planowaniu tej inwestycji brano pod uwagę. Gdyby nie wyposażenie budynku nadbudowywanego w windy, to koszt mieszkań byłby w granicach około 1 tys. zł.

Pan Tadeusz Ferenc - w planowanej dokumentacji zaprojektowane były włoskie szyby. Dlatego też nie będzie nadbudowy, bo jest zbyt droga. Budynki będą modernizowane.

Jest wymóg zainstalowania wind. Jedna winda kosztuje około 100 tys. zł. Na dziewięć mieszkań (trzy windy) to 300 tys. zł. W związku z tym należy się zastanowić, czy będziemy nadal dyskutować, czy zostanie podjęta decyzja o przystąpieniu do wykonania remontu.

Pan Krzysztof Biskubski - Prezes Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. - wyjaśnił, że po modernizacji zmniejszy się liczba mieszkań do 90. W związku z nadbudową uzyskano by 7 mieszkań więcej. Gdyby była nadbudowa o 2 piętra, to windy należy zamontować. W planie inwestycyjnym koszt samej modernizacji wynosi w granicach 1.300 - 1.500 zł. Natomiast po przetargu kształtuje się w granicach 1 tys. zł. za 1 m kw. Propozycja, aby raz jeszcze dokładnie przedyskutować, jest słuszna bo nadbudowa z windami nie jest tania.

Pani Janina Filipek - zwróciła uwagę, że to zadanie w uchwale w sprawie zmiany budżetowej na rok 2003 zostało już zapisane i nazwa zadania brzmi: „nadbudowa i modernizacja budynków”. W związku z tym, uważa, że dyskusja nad tym, czy będzie realizowany pełny zakres merytoryczny tego zadania, może trwać w Komisjach i decyzję można podjąć później. Natomiast tą uchwałę należy podjąć na dzisiejszej sesji i w takiej wersji, jaka jest przedstawiona. W niczym nie będzie przeszkadzało, aby można było dyskutować nad zakresem merytorycznym później.

Radny p. Tomasz Kamiński - jego zdaniem na dzisiejszej sesji Rady Miasta należy przyjąć uchwałę w takim brzmieniu jak została przedstawiona. Remont mieszkań należy rozpocząć, a nadbudowę budynku będzie można przedyskutować raz jeszcze na posiedzeniach Komisji.

Pani Janina Żaluska - wyjaśniła, że jest podjęta uchwała w sprawie budżetu miasta na rok 2003 z zapisanym zadaniem pod nazwą „modernizacja i nadbudowa”. Zadanie to będzie realizowane przez kilka lat. Zmiana zakresu tego działania spowodowałaby zmiany zapisu budżetu. Natomiast zakres tego zadania w niczym nie przeszkadza.

Radny p. Andrzej Szlachta - powiedział „ *Zupełnie inaczej realizuje się odrębne zadanie p.t. „modernizacja”, inaczej jest przeprowadzony przetarg zakres merytoryczny tego zadania, a inaczej „modernizacja i nadbudowa”. Niektóre rzeczy będą, albo ponownie realizowane, albo będą modyfikowane. Dlatego nie można tego rozdzielić. Albo się podejmujemy realizacji zadania „nadbudowa i modernizacja”, a nie taka „hybryda” dwóch różnych zadań, bo będą niektóre zadania powielane i koszty realizacji wtedy będą większe*”.

Radny p. Robert Kultys - zaproponował, aby z projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego RGK Spółka z o.o. wykreślić słowo „nadbudowy”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała, czy pani Skarbnik podtrzymuje atpoprawkę o wykreślenie z projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego RGK Spółka z o.o. słowo „nadbudowa”.

Pani Janina Filipek - stwierdziła, że nie można wykreślić słowa „nadbudowa” z uwagi iż w budżecie miasta na 2003 rok jest zapisane zadanie pt. „nadbudowa i modernizacja”. Można nad tym dyskutować, a w najbliższej zmianie budżetowej można zmniejszyć o to zadanie tj. „nadbudowę”, jeżeli będzie taka decyzja.

Radna P. Maria Korczowska - poprosiła o wyjaśnienia - ile będzie kosztować 1 m kw. mieszkania na ul. Hanasiewicza, jeżeli będziemy realizować nadbudowę z modernizacją. Bo koszt modernizacji w przetargu to 900 zł.

Pan Krzysztof Biskupski - udzielił wyjaśnień - że koszt 900 zł. za 1 m kw., jest to koszt modernizacji wewnątrz budynku, bez zewnętrznej infrastruktury technicznej. Jeżeli będzie wykonane całe zadanie inwestycyjne tj. modernizacja z nadbudową to koszt 1 m kw. mieszkania będzie wynosił poniżej 1.500 zł. Takie były wyliczenia z

projektu inwestorskiego. Aby uzyskać informację jaki będzie koszt, jeżeli będzie wykonana tylko modernizacja, i jaki będzie koszt, jeżeli będzie wykonana nadbudowa, należy raz jeszcze dokładnie przeanalizować projekt inwestorski.

Pan Tadeusz Ferenc - zwrócił uwagę, że z dokumentów wynika iż koszt nadbudowy z windami 1 m kw. mieszkania wynosi powyżej 3 tys. zł. Przy nadbudowie są niezbędne windy. Dlatego koszt modernizacji będzie się różnił od kosztów nadbudowy, będzie wyższy. Przy zainstalowaniu wind, pozyskane będzie dziewięć dodatkowych mieszkań.

Radny P. Robert Kultys - proponuje przekazać ten projekt do Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji o ponowne rozpatrzenie.

Radny P. Zdzisław Daraż - poinformował, że ten projekt uchwały otrzymała Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji i Komisja Ekonomiczno-Budżetowa. W tym projekcie jest jasno napisane, że jest to modernizacja i nadbudowa budynku przy ul. Hanasiewicza. Tak uchwała została sformułowana.

Natomiast, zgadza się z wypowiedzią pana Kultysa, że należy ją przedyskutować w zakresie wykonywanych robót.

Złożył wniosek, o przyjęcie projektu uchwały. Jednocześnie stwierdził, że to nie zamyka dalszej dyskusji nad tym tematem.

Radny p. Andrzej Dec - zwrócił się o udzielenie wyjaśnień dlaczego Regionalna Izba Obrachunkowa czeka na tą uchwałę. Jakie będą konsekwencje, jeżeli uchwała nie zostanie podjęta lub zostanie wykreślone słowo "nadbudowa".

Pani Janina Filipek - udzielając wyjaśnień stwierdziła, że w uchwale budżetowej, która została podjęta na poprzedniej sesji Rady Miasta, zostały przeniesione środki z pozycji zadania inwestycyjnego „nadbudowa i modernizacja” budynków przy ul. Hanasiewicza do pozycji różne rozliczenia, w których zapisane jest podwyższenie kapitału zakładowego dla RGK Spółka z o.o.z przeznaczeniem na nadbudowę i modernizację budynku przy ul. Hanasiewicza. Uchwała w sprawie zmian budżetu na 2003 r. została przez Radę Miasta podjęta i przekazana do RIO. W związku z tym RIO poprosiła o uchwałę w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego RGK Sp.z.o.o. i otrzymała zapewnienie, że uchwała będzie podjęta na najbliższej sesji Rady Miasta w dniu 7 października 2003 r. Dzisiaj odbywa się posiedzenie Kolegium Izby Obrachunkowej, na którym to posiedzeniu będzie rozpatrywana uchwała budżetowa podjęta na poprzedniej sesji Rady Miasta. Jeżeli w dniu dzisiejszym nie zostanie przekazana uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego dla RGK Sp. z o.o. wówczas z poprzedniej uchwały

budżetowej w tym zakresie zostanie uchylona. Jeżeli Rada nie podejmie tej uchwały, to również w budżecie miasta nie powinny być ujęte środki na podwyższenie kapitału zakładowego dla RGK. Można określić jednoznacznie, że 400 tys. zł. (które zapisane jest w uchwale) będzie przeznaczone na modernizację, natomiast o nadbudowie będzie można jeszcze dyskutować.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała - jeżeli sesja odbyłaby się 28 października, czy jest zbyt późno na podjęcie tej uchwały.

Pani Janina Filipek - odpowiedziała, że jeżeli Rada Miasta nie podejmie omawianej uchwały, wówczas Regionalna Izba Obrachunkowa uchylili uchwałę w sprawie zmian budżetu Miasta na 2003 rok w tym zakresie.

Pan Tadeusz Ferenc - zwrócił uwagę, że 400 tys. zł. jest za małą kwotą na wykonanie nadbudowy. W związku z tym nic się nie dzieje, jeżeli zostanie podjęta uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

Pani Janina Filipek - powiedziała, że środki z budżetu będą przekazywane na podwyższenie kapitału w momencie, gdy będzie trwała modernizacja lub nadbudowa budynku przy ul. Hanasiewicza, i będą służyły faktury. Jeżeli nie będzie realizacji nie będzie faktur, to środki w budżecie pozostaną.

Radny p. Andrzej Szlachta - powiedział: „*Usłyszałem dzisiaj z ust pana dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków, że jest rozstrzygnięty już przetarg na to zadanie. Chciałbym usłyszeć na co pan dyrektor ogłosił przetarg. Czy zgodnie z budżetem, czy robi sobie inwestycje, która nie ma koincydencji z zadaniem budżetu Miasta Rzeszowa*”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała - na co głoszony był przetarg? Na nadbudowę i modernizację, czy tylko modernizację?

Pan Krzysztof Biskupski - powiedział, że przetarg ogłoszony był na nadbudowę i modernizację. Zakres, który obejmuje w tej chwili zadanie, obejmuje modernizację.

Pan Tadeusz Ferenc - uważa, że nic się nie stanie, jeżeli zostanie przyjęte samo zadanie dotyczące modernizacji budynku. Jeżeli będzie decyzja, aby

została wykonana nadbudowa budynku, wówczas zostanie ogłoszony przetarg na nadbudowę.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zadanie jest określone jako nadbudowa i modernizacja, tzn., że bez woli Rady Miasta modernizacja była realizowana a nie zadanie nadbudowa i modernizacja.

Pan Tadeusz Ferenc - modernizacja również wchodzi w zakres tego zadania. Z wyliczeń wynika, że nadbudowa będzie bardzo droga, dlatego staramy się ograniczyć do modernizacji budynku.

Radny p. Janusz Ramski - powiedział: *”Wiem, że te wyliczenia są. Jednak nikt z Radnych tych wyliczeń nie widział. Ja również nie. Rozumiem tylko pewne szacunki. Mówi się, że będzie drogo, tzn., że w ogóle nie ma rozpoznania tematu. Ogranicza się zadanie. Pan prezes raz mówi, że przetarg był ogłoszony na całość, później, że ograniczony. W sumie to nie wiadomo o co chodzi”*.

Radny P. Andrzej Dec - uważa, że ze względów formalnych należy przyjąć tą uchwałę na dzisiejszej sesji Rady Miasta. Więcej pieniędzy niż jest zapisane, bez zgody Rady wydać nie można. W tej chwili można wykonywać modernizację, a na nadbudowę można dyskutować.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zaproponowała, *„aby głosować formalnie nad tą uchwałą. Natomiast należy zobowiązać pana Prezydenta, żeby na komisji przedstawił koncepcję nadbudowy i modernizacji łącznie i rozdzielnie. Z tego wynika, że na ten temat nie posiadamy żadnej wiedzy. Ze względu na pęgi terminu będziemy tylko nad tą uchwałą głosować”*.

Radny p. Robert Kultys - wycofał wcześniej złożony wniosek o skierowanie uchwały powtórnie pod obrady Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Rzeszowa.

Radny P. Andrzej Szlachta - powiedział: *„Dzisiejsza debata dowodzi, że w Urzędzie Miasta Rzeszowa panuje wielki chaos w zakresie inwestycji. Eksperymenty pana Prezydenta z dyrektorami. Powoływanie, odwoływanie, p.o. odejście prezydenta, który zajmował się inwestycjami. Ja sobie nie wyobrażam, co by się stało w Rzeszowie, gdyby były tak potężne zadania inwestycyjne jak modernizacja Hali Widowiskowo-Sportowej za 80 mln. zł. jak Most Zamkowy. Przy prostych inwestycjach, jak modernizacja budynku*

jest taki chaos, że Radni nic nie wiedzą. Pan Prezydent z sufitu podaje jakieś kwoty 3 tys. zł. pan dyrektor mówi 900 zł. bez wind, kolejne 1.500 zł.

Proszę Państwa, takiego bałaganu nigdy nie było. Zwracam się do pana Prezydenta, żeby w zakresie inwestycji zapanował porządek. To są poważne zadania, poważne pozycje w budżecie Miasta Rzeszowa. Znikają niektóre zadania. Wczoraj na Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji dowiedzieliśmy się, że likwidujemy zadanie pt. "budowa Parku" na prawej stronie. Płynnie przerzuca się na kolejne zadania. Jeszcze będziemy o tym dyskutować".

Radny p. Tomasz Kamiński - zaproponował, aby projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. poddać pod głosowanie.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zaproponowała, aby pan Prezydent przedstawił w dwóch wersjach na najbliższym posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta projekt odnośnie modernizacji i nadbudowy budynku przy ul. Hanasiewicza w Rzeszowie oraz żeby przedstawił kwoty, ile będzie kosztował 1 m² mieszkania, jeżeli będzie wykonana tylko modernizacja i ile będzie kosztował 1 m² mieszkania jeżeli będzie wykonana nadbudowa oraz poprosiła o zestawienie łącznie.

Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. (w wersji zaproponowanej) została przyjęta 15 głosami, bez głosów przeciwnych, przy 9 głosach wstrzymujących.

Ad. 1a

Pani Anna Raińczuk - Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa - w imieniu Prezydenta Miasta Rzeszowa przedstawiła projekt uchwały w sprawie odrzucenia protestów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie. (Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu). Przedstawiła omawiany protest na rysunku planu. Powiedziała: „na folii jest pokazany obszar objęty planem w celu zorientowania państwa w położeniu tego terenu. Rondo na Pobitnym, cmentarz, obwodnica, alei Armii Krajowej i teren objęty projektem planu. W dniu 17 września 2002 roku Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia do opracowania projektu tego planu. Z wnioskiem o opracowanie tego planu wystąpił użytkownik wieczysty tego terenu Spółdzielnia Lokatorsko - Własnościowa. W dotychczasowym planie, który jest przedmiotem zmiany, a mianowicie szczegółowy plan dzielnicy Nowe Miasto, teren ten przeznaczony był pod usługi oświaty podstawowej o symbolu 1.19 UOp, a mianowicie -

przedszkole. Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa, jako użytkownik wieczysty ww. terenu, występowała wielokrotnie z wnioskiem o zmianę przeznaczenia ww. terenu pod zabudowę wielorodzinną. Przeprowadzone analizy demograficzne w tej części miasta i na terenie Rzeszowa wykazały, że jest uzasadniona rezygnacja z utrzymywania tego terenu, a budowę szkoły, przedszkola, a nawet usługi zdrowia z niewielkim, tutaj trenem zieleni urządzonej (wskazała na ekranie). W związku z tym, biorąc pod uwagę okoliczności jak również wniosek użytkownika wieczystego terenu, Rada uznała za zasadne jest przystąpienie do zmiany planu i podjęcie w tym zakresie uchwały we wrześniu 2002 roku. Przeznaczenie tego terenu zostało określone jako zabudowa mieszkaniowa z określeniem zasad komunikacji, infrastruktury i zasad zabudowy tego terenu. Powierzchnia tego terenu wynosi około 0,45 h. Po ogłoszeniu o publicznym przystąpieniu do prac planistycznych nikt nie złożył oprócz zainteresowanego opracowaniem planu użytkownika wieczystego, wniosku do planu. Nikt z sąsiadów, a z wnioskiem do planu może wystąpić każdy. Plan opracowano, biorąc pod uwagę wszelkie uwarunkowania istniejące w tym terenie i przeznaczono ten teren pod realizację zabudowy mieszkaniowej o średniej intensywności zabudowy wyrażoną wskaźnikiem około 0,7. Co do ukształtowania zabudowy zostały podane szczegółowe zasady zagospodarowania z zaznaczeniem, że 30 % tego terenu powinno pozostać biologicznie czynne oraz z założeniem, że jest możliwość z uwagi na ukształtowanie terenu realizacji parkingów podziemnych. Ukształtowanie terenu umożliwi realizację parkingów podziemnych i takie usytuowanie elementów małej architektury łącznie z zakazem grodzienia, aby dostępność terenów urządzonych w rejonie zabudowy miała charakter publiczny. Zabudowę należy kształtować do wysokości nie więcej niż 4 kondygnacje. Natomiast zaopatrzenie w infrastrukturę techniczną generalnie obywać się będzie z sieci miejskiej. Ponadto określono jeszcze dostępność komunikacyjną dla tych terenów od strony ulicy Heleny Marusarzówny i od strony istniejącej ulicy Solskiego. Jeszcze pokażę raz teren objęty opracowaniem. Projekt planu po opracowaniu uzgodniono w zakresie określonym ustawą z organami i jednostkami do tego wyznaczonymi. Następnie wyłożono do wglądu publicznego. W czasie wyłożenia do wglądu publicznego, do projektu planów określonym ustawą o terminie, wpłynęły trzy protesty. Były to protesty złożone przez państwa Zofię i Józefa Kuźniarów oraz przez państwo Krystynę i Andrzeja Kuźniarów oraz przez panią Annę Mróz, zamieszkałą w Rzeszowie przy ul. Ogińskiego 4. Ponadto został złożony na piśmie w dniu 12 sierpnia protest zbiorowy przez mieszkańców zamieszkałych w otoczeniu terenu objętego planem - wzdłuż tych ulic w zabudowie szeregowej.

Prezentacja kopii pism z folii na ekran.

Państwo w projektach uchwał mają pełny wykaz osób składających protesty jak również proponowany sposób rozpatrzenia. Wnoszący protesty, posiadają nieruchomości w

bezpośrednim sąsiedztwie obszaru objętego projektem planu, i generalnie nie akceptują w sąsiedztwie zabudowy wielorodzinnej, mimo tak znacznego ograniczenia intensywności do wskaźnika 07 i pozostawienia 30 % biologicznie czynnej powierzchni i proponują w zamian zmniejszenie intensywności poprzez zabudowę jednorodzinną lub pozostawienie rezerwy o charakterze publicznym.

To nie znajduje uzasadnienia, natomiast zmniejszenie tej intensywności i wprowadzenie tam zabudowy szeregowej jednorodzinnej, zasadniczo nie zmieni intensywności, ponieważ, jak gdyby ilość osób, ilość rodzin, która by

mogłaby osiedlić się przy takim charakterze zabudowy jest porównywalna z ilością nasycenia przy tym wskaźniku 07 i proponowanym sposobie zagospodarowania przez Spółdzielnię Mieszkaniową. To jeśli chodzi o protest. Gdyby państwo chcieli więcej argumentów jakie były brane pod uwagę przy analizie państwa protestów złożonych i propozycji zawartych w projekcie uchwały o odrzuceniu, a mianowicie analizowaliśmy wysokość zabudowy szeregowej zlokalizowanej w bezpośrednim sąsiedztwie. Ta zabudowa ma w sumie cztery kondygnacje, bo są to 3 kondygnacje z parterem, poddasze jest użytkowe mieszkalne w szeregówkach sąsiadujących bezpośrednio po stronie zachodniej, natomiast proponowane w projekcie miejscowego planu jest do czterech kondygnacji i poddasze nie użytkowe. Czyli jest to granica do czterech kondygnacji maksymalnie. Jak zostanie to rozwiązane przez inwestora, na pewno musi być rozwiązane w sposób zgodny z ustaleniami planu. Nie może przekroczyć czterech kondygnacji, podanego wskaźnika zabudowy 07, nieużytkowego poddasza i wszystkich innych szczegółowych zasad określonych w projekcie Miejscowego Planu.

Dodatkowo, powodem odrzucenia było szczególne ukształtowanie konfiguracji tego terenu. Jest to zbocze o nachyleniu od 5 do 8 % o południowej ekspozycji. W związku z tym usytuowanie na tym terenie tych proponowanych we wstępnych koncepcjach czterech punktowców o wysokości do czterech kondygnacji nie spowoduje zacielenia obiektów położonych po zachodniej stronie, jak również tych po stronie południowej, które od strony ul. Solskiego mają wjazdy i wejścia. Generalnie na tym terenie proponowane jest włączenie od ulicy Heleny Marusarzówny i dodatkowe od ul. Solskiego z wykorzystaniem ukształtowania terenu i zlokalizowaniem parkingów podziemnych z zielonymi dachami, które nie będą kolidować z krajobrazem miasta. Ten spadek powoduje to, że ewentualny cień od obiektów na tym terenie usytuowanych przy wskaźniku i przy tej ilości biologicznie czynnej powierzchni, nie powoduje zacielenia obiektów położonych w bezpośrednim otoczeniu. Jest to przeanalizowane. Jeżeli państwo są zainteresowani, otrzymaliśmy szkic wstępnej koncepcji rozmieszczenia obiektów proponowanych w koncepcji wskazanej przez użytkownika wieczystego terenu.

Jeśli chodzi o protesty to jeszcze może tylko przypomnę, że jest to forma wyrażenia niezadowolenia przez osoby, które nie mają w ten sposób naruszanego interesu prawnego, a tylko z ustawy dane prawo do wyrażenia tego niezadowolenia w takiej formie, a państwo mają rozstrzygnąć. Propozycją ze strony Prezydenta jest odrzucenie protestu”.

W dyskusji udział wzięli:

Radny P. Janusz Ramski - zapytał, czy protestują mieszkańcy szeregowek znajdujących się w rejonie ulicy Solskiego.

Pani Anna Raińczuk - udzielając odpowiedzi powiedziała: „*Te protesty złożone są zbiorowo, to jest prawie 68 osób, zamieszkałych w szeregówkach położonych po południowej stronie tych obiektów i po zachodniej stronie czyli z tych szeregowek pojedyncze są osoby po wschodniej stronie i państwo którzy mieszkają. Państwo Kuźniarowie, zamieszkali w sąsiedztwie, a nie będąc właścicielami”.*

Radny P. Robert Kultys - poinformował, że: „*projekt uchwały w sprawie odrzucenia protestów do ustaleń w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego, był przedmiotem dyskusji na komisji. Z uwag, iż pojawiły się poważne wątpliwości co do ilości protestów, należałoby tą sprawę rozpatrzyć.*

Część komisji chciała szybko głosować i przyjąć to, ja jednak uznałem, że warto jest zbadać tą sprawę, dlatego też głosowanie nie odbyło się.

Ja pojechałem w teren, zobaczyłem jak to wygląda. W terenie trochę inaczej wygląda niż tutaj na planach. Jestem w stanie to argumentować jakie jest stanowisko moje, tylko jako przewodniczącego komisji w tej sprawie. Ale pozwolę sobie zająć głos już nie jako głos komisji tylko jako głos indywidualny po dyskusji”.

Powiedział: „czy mógłbym poprosić o mapkę gdzie były bloki?. Pani dyrektor szumnie nazwała te obiekty punktowcami. Tu, na południe od tych bloczków jest mieszkaniówka jednorodzinna z dojazdami i tarasami - jest to ekspozycja południowa. Z tej strony są ogródki działkowe natomiast za ogródkami jest również mieszkaniówka jednorodzinna w dość sporej odległości, również z dojazdami z tej strony, (o ile dobrze pamiętam) z ekspozycją zachodnią ze strony już przeciwnej. Tu natomiast mamy trzy budynki jednorodzinne, i ten teren jest przeznaczony na zagospodarowanie mieszkaniówką wielorodzinną. Jednak wg. tego projektu, który inwestor załączył, będą małe pojedyncze bloczki. Z tym, żebyście państwo znali skalę to te bloczki mają cztery kondygnacje o wysokości około 12 metrów. Dwanaście metrów to nawet jest mniej niż

szerokość tego budynku. Więc wyobraźcie sobie państwo te budynki o wysokości mniejszej nawet niż ta szerokość, oddalone dość znacznie od tych budynków, które są również prawie tej samej wysokości co trzy kondygnacyjne. Jest różnica tylko jednej kondygnacji. Dlatego, ja bym nie robił z tego problemu. Rozumiem, że państwo którzy protestujecie, macie zastrzeżenia. Tam mieszkacie i chcecie nie pogorszyć swojego otoczenia tam gdzie mieszkacie, gdzie inwestowaliście, gdzie całe życie spędziliście niekiedy, to ta inwestycja według tego załączonego projektu, nie zniszczy tego terenu. To nie mają być wysokie wieżowce, to mają być bloczki, które będą wysokości (tak jak powiedziałem) nawet mniejszej niż szerokość tego obiektu. Wysokość będzie dość niska tych obiektów i nie wyobrażam sobie, by te obiekty zasłoniły. Zwłaszcza, że jest spadek. Ten teren jest znacznie wyżej i on schodzi nisko, tak że, wszystkie te cztery bloczki są na pewnym wzniesieniu i wszystko co jest wyżej te domki jednorodzinne, które są tu na górze są jeszcze wyżej od tych terenów. Więc mimo wątpliwości, które sam miałem na komisji po wizji lokalnej w terenie, a szczególnie po przedstawieniu przez inwestora tego projektu zagospodarowania terenu, ja osobiście jestem za pozytywnym zaopiniowaniem tego planu. Natomiast już nie zdążyliśmy jako Komisja zebrać się po raz drugi, ale mam nadzieję, że całą Radę zdołałem przekonać, a przede wszystkim państwa którzy protestujecie, że ta inwestycja nie godzi w państwa interesy i w żaden sposób nie uszczupli tego terenu i tych walorów, które macie”.

Radny P. Adolf Gubernat - zapytał, czy ten teren jest w pełni uzbrojony, a jeżeli tak, to kto poniósł koszty uzbrojenia?.

Poprosił o informację czy sporny teren przygotowany jest pod budownictwo wielorodzinne zgodnie z propozycją inwestora.

Pani Anna Raińczuk - wyjaśniła, że: *„teren jest własnością miasta, w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest w pełni uzbrojony. W bezpośrednim sąsiedztwie zrealizowane są duże zespoły zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Wskazując na mapie poinformowała: „tutaj jest rondo na Pobitnym Kościół, zespół zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Ta niewielka szeregówka kompozycyjnie wypełnia ten zakręt ulicy Heleny Marusarzówny i ten teren również Spółdzielnia zgłosiła do wniosku, który złożyła w sprawie opracowania planu. Załączyła wszelkie warunki dostaw mediów. Po za tym plan w zakresie zaopatrzenia z infrastrukturą techniczną był zganiany z gestorami mediów i jest zapewnione zarówno odprowadzenie ścieków jak i zaopatrzenie w wodę i zaopatrzenie w gaz niskoprężny sieci miejskiej gazowej”.*

Radny p. Piotr Rybka - zapytał, czy ten teren był przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe.

Pani Anna Raińczuk - wyjaśniła, że: „ ten teren w ramach osiedla zabudowy mieszkaniowej w planie szczegółowym osiedla „Nowe Miasto” został przeznaczony pod przedszkole. Analizy były robione na etapie przystępowania do zmiany planu, jeszcze w poprzedniej kadencji. Po przeanalizowaniu potrzeb w zakresie usług oświaty podstawowej na osiedlu „Dąbrowszczaków „, przy istnieniu rezerwy ponad 2, 25 h w dużej części własności publicznej, umożliwia realizację usług, gdyby takie potrzeby wystąpiły. Generalnie w tej części miasta takie potrzeby tej prawobrzeżnej części Rzeszowa są i ta rezerwa jest zabezpieczona” .

Radny p. Kazimierz Greń - zwrócił uwagę, że bardzo liczna jest grupa osób protestujących. Zapytał, czy jest opinia Rady Osiedla z tego terenu, a jeżeli jest to jaka.

Pani Anna Raińczuk - wyjaśniła - „w czasie po przystąpieniu do prac nad planem, Rada Osiedla nie zgłosiła wniosku jak i w czasie wyłożenia do wglądu publicznego również nie zgłosiła swojej opinii. Ze względów proceduralnych nie jest wymagana. A było jak gdyby umożliwienie wszelkich udziałów społecznych w procedurze opracowania planu. Był zapewniony poprzez odpowiednie ogłoszenia, obwieszczenia i zawiadomienia indywidualne właścicieli, bądź tych których interes prawny mógł być naruszony”.

Uchwała w sprawie odrzucenia protestów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie została podjęta.

Za przyjęciem głosowało 22 radnych, nikt nie był przeciwny, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Ad.2.

Pani Anna Raińczuk - dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła projekt uchwały w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie.

(Projekt uchwały z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Powiedziała: „kontynuując chciałam Wysoką Radę poinformować, że w czasie wyłożenia do wglądu publicznego tego projektu planu, do ustaleń projektu planu zostały

złożone na piśmie dwa zarzuty. Jest to zarzut wniesiony przez panią Annę Kuźniar i panią Ewę Kuźniar zamieszkałe w Rzeszowie przy ul. Południowej 27, i zarzut wniesiony 12 sierpnia w ramach pisma zbiorowego przez pana Wiesława Mroza.

Mimo, że został złożony łącznie w piśmie zbiorowym, z tytułu odrębnej własności i zamieszkania w bezpośrednim sąsiedztwie terenu objętego planem, musieliśmy zakwalifikować jako zarzut.

Jest propozycja odrzucenia tych zarzutów. Pan Mróz i pani Kuźniar wyrażają niezadowolenie z ustaleń planu i przeznaczenia tego terenu pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Nie akceptują sąsiedztwa takiej zabudowy, proponują podobnie jak państwo składający protesty w zamian budownictwo o niższej intensywności, może jednorodzinne, wolnostojące, szeregowe, a także kwestionują również wielkość obszaru objętego planem, przy określeniu powierzchni „około”, Rada ma prawo objąć planem powierzchnię taką jaką uzna za niezbędną do wykonania projektu oraz kwestionują dostępność komunikacji kołowej do terenu tego budownictwa oznaczonego od ulicy Solskiego. Tak więc, generalnie nie akceptują propozycji zawartej w projekcie planu w całości.

Propozycja odrzucenia tego zarzutu wynika z argumentów przytoczonych poprzednio, ponadto by można jeszcze dodać, że państwo ci starali się o zwrot nieruchomości objętej częściowo planem miejscowym. Natomiast ze znanych informacji, w tej sprawie nie można prowadzić postępowania administracyjnego, ponieważ ich nieruchomość została sprzedana aktem notarialnym i w oparciu o ustawę z 1985 roku o gospodarce i wywłaszczeniu nieruchomości to jest po prostu podstawą do braku możliwości odzyskania tej własności w trybie postępowania administracyjnego. Państwo nie wystąpili na drogę postępowania cywilnego, w związku z tym brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania ich interesu prawnego w tym zakresie. Natomiast tytułu sąsiedztwa bezpośredniego mają prawo wnieść zarzut. I ten zarzut dotyczący takiego, a nie innego przeznaczenia. W związku z tym proponuje się o odrzucenie zarzutu ze względu, za taka intensywność i takie rozmieszczenie zabudowy nie powoduje zacieniania, ani trudności w komunikowaniu, a propozycja umieszczenia parkingów podziemnych będzie korzystniejsza niż sytuowanie takiej ilości (przy tej intensywności jest to około 60 mieszkań przy wskaźniku ilości samochodów na rodzinę, to byłoby bardzo uciążliwe. Taką formą garaży parkingów podziemnych z zielonymi dachami, będzie estetyczniejsza i mniej uciążliwa dla otoczenia dla środowiska generalnie”.

Radny p. Robert Kultys - powiedział, „*moje zdanie jest takie samo jak poprzednie. Natomiast pani dyrektor zwróciła uwagę na bardzo istotna rzecz, którą ja nie powiedziałem, że wszystkie samochody, które tam będą z racji na zamieszkanie mieszkańców, będą umieszczane w garażach podziemnych. Nie będą uciążliwe dla*

mieszkańców i otoczenia. Chociażby ze względu na to, wydaje mi się, że inwestycja jest warta poparcia, ponieważ rzadko który inwestor buduje garaże podziemne ze swoich środków, są to duże koszty. A w tym wypadku mamy szansę na otrzymanie mieszkaniówki z ukrytymi samochodami. Jest to zdecydowany plus dla wszystkich mieszkańców, którzy mieszkają naokoło tej działki”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała, czy są pytania, osób składających zarzuty. (zgłosiła się mieszkanka)

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała czy pani wносиła zarzut, czy jest stroną. Proszę pani, ale zarzut składała pani Kuźniar i pan Mróz. Może pani w poprzedniej części powinna zająć głos. Proszę się przedstawić.

Pani S. B. mieszkanka ul. Solskiego - powiedziała: „*tak, ale państwo nie daliście nam tej możliwości, bo od razu została uchwała przegłosowana*”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - powiedziała, że „*inaczej jest przy protestach, a inaczej jest przy zarzutach* - udzieliła głosu pani Stanisławie Buż.

Pani S. B. - jestem mieszkanką ulicy Solskiego. „*Szeregówki na ul. Solskiego mają 2 kondygnacje mieszkalne, nie jest prawdą jakoby bloki cztero piętrowe, które mają być budowane na wzniesieniu nie zasłaniają naszych szeregówek. Szeregówki zostaną całkowicie zasłonięte. Nasze szeregówki są dwupoziomowe. Ulica jest 3 m szeroka, która została zbudowana przez mieszkańców szeregówek z własnych środków. Kiedy nie było jeszcze osiedla Nazimka, w czasie opadów deszczowych woda z górki nie spływała. W tej chwili w czasie opadów jesteśmy, podtapiani ponieważ na ulicy jest tylko jedna kratka ściekowa, a ulica nie jest zbyt szeroka. Proszę wyobrazić sobie ruch, który w tej chwili jest z osiedla Nazimka (jest tam kilka ulic) są bloki dość wysokie i dużo jest mieszkańców - mijanie się samochodów na ulicy o szerokości 3 m. Jeżeli nasze szeregówki nie byłyby ogrodzone, wówczas mijanie się samochodów byłoby pod naszymi drzwiami. Starsi mieszkańcy jeżdżą z rozważą, natomiast młodzi jeżdżą szybko i należy bardzo uważać by nie zostać potrąconym przez samochód. Jeżeli państwo, zanim podejmiecie jakkolwiek decyzję miejcie na względzie, to że włożyliśmy w budowę wszystkie swoje oszczędności i chcemy tam mieszkać. W tej chwili zostaniemy dokładnie zasłonięci przez cztery punktowce. Jeżeli chodzi o podziemne garaże znajdujące się przy ul. Twardowskiego zawsze są otwarte. Świeci się światelko ostrzegawcze, „proszę nie wchodzić, stężenie spalin”. Natomiast przy zamkniętym garażu jest jeszcze większe*

steżenie spalin i przy każdym otwieraniu garażu, te spaliny będą wydostawać na zewnątrz, a mieszkańcy będą je wdychać. Nie można otworzyć okna.

Teren ten nie był uzbrojony, sami mieszkańcy wykonali w czynie społecznym, za własne pieniądze uzbroili go - i są chętni.

W latach osiemdziesiątych miało być budowane przedszkole. Zostaliśmy wezwani, aby wyrazić zgodę na budowę przedszkola, a w tej chwili, bez porozumienia z mieszkańcami, mają być wybudowane bloki cztero piętrowe.

Dlaczego nie mogą być budowane w tym miejscu szeregowki, jest to wzniesienie i tak będą wyższe od naszych szeregówek. To nie są cztero piętrowe, tak jak państwo mówicie szeregowki - są to dwa poziomy mieszkalne bez strychu. Mamy tylko taką poduszkę ciepłą, żadnego strychu nie ma. Nasza sytuacja w tej chwili jest nie do pozazdroszczenia. Każdy z nas budował, z myślą o tym, żeby coś mieć dla siebie lub pozostawić dzieciom. W tej chwili przedstawia się to jako wartość slamsów. Nasze nieruchomości w tej chwili nie stanowią żadnej wartości. Przy 3 metrowej szerokości ulicy, jest dojazd z ulicy Nazimka, a tam nie można ulicy poszerzyć, jeżeli się nawet poszerzy (skoro jest to państwa terenie, możecie ulicę poszerzyć), ale wyjechać do ulicy Południowej nie można. Dlatego, że tam jest zabudowa”.

Pani Anna Raińczuk - powiedziała: *”Pani poruszyła kilka spraw , to może jeszcze raz przypomnę, jak kształtują się wysokości sąsiedniej zabudowy.*

Zabudowa szeregowa zlokalizowana od strony zachodniej terenu objętego planem - 2 budynki proponowane - odległość dość znaczna, oddzielona ogrodami. Ta szeregowa zabudowa ma następujące wysokości: parter i 3 kondygnacje, 2 mieszkalne i poddasze użytkowe, czyli licząc kondygnacje jest parter pierwsze piętro, drugie piętro i poddasze użytkowe które jest również kondygnacją mieszkalną. Więc mamy 3 kondygnacje i parter łącznie cztery kondygnacje. Budynek w obecnej propozycji Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej tj. parter, 3 kondygnacje i poddasze nieużytkowe. Dach kryty nieużytkowy, nie ma tam żadnych mieszkań, strychów. Tak jest zapisane w projekcie planu.

Natomiast szeregówka położona od strony południowej (gdzie są wejścia i wjazdy od istniejącej uliczki, która w koncepcji prezentowanej jest proponowana do poszerzenia, kosztem terenu własności spółdzielni, by umożliwić swobodne wjazdy do posesji) ma parter i dwie kondygnacje.

Jeżeli chodzi o uciążliwościach wynikających z ilości samochodów, garaży otwartych. Ten właśnie problem w propozycji zawartej projekcie planu byłby zlikwidowany, ponieważ nie byłoby garaży, parkingów powierzchniowych, naziemnych, gdzie stały by samochody i oddziaływały w jakiś sposób na krajobraz i na środowisko. Nie byłoby garaży w postaci obiektów wybudowanych, (gdzie pani mówi otwierane są drzwi) tylko

pod tym terenem wykorzystując jego ukształtowanie spadki od 5 - 8 %, byłyby pod tymi budynkami z wjazdem podziemnym usytuowane parkingi podziemne, a na dachach tych parkingów byłaby trawa. Tylko odpowiedni system wentylacji zabezpieczałby funkcjonowanie tych parkingów. Jest to nowoczesna forma, która w wielu większych miastach Polski funkcjonuje i w ten sposób chroni się krajobraz miasta przed niezbyt atrakcyjnym i uciążliwym widokiem parkujących samochodów w tak dużej ilości przy wskaźnikach jakie są (dwa samochody na rodzinę) 1,6 jest wskaźnik.

Jeśli chodzi o zacienianie, obiekty o porównywalnej wysokości (tam jest niewielka różnica) usytuowane na spadku dają zupełnie inne warunki zacieniania, ten cień się skraca padając na stok. Tu jest strona północna, można powiedzieć, że w takim promieniu północno-wschodnim i północno - zachodnim kierunku te cienie od obiektów przy tych niewielkich wysokościach są rzucające. Natomiast w żaden sposób nie padnie cień na zabudowę zlokalizowaną od strony południowej. Po prostu takiej możliwości nie ma. Ten teren w tej chwili jest niezagospodarowany, nieuporządkowany myślę, że ładne osiedle jakie tutaj w sąsiedztwie państwa domków powstaje z równocześnie w bezpośrednim sąsiedztwie duży obszar ogrodów działkowych stałych, już funkcjonujących od wielu lat, bardzo ładnie utrzymanych, który stwarza również bardzo atrakcyjną ekspozycję i równocześnie poprawia warunki życia, pojemność ekologiczną poprzez ilość zieleni. Tutaj niewielki teren własności prywatnej do przeznaczonych w planach przez całe lata pod zielenią urządzonej będzie (mamy już opracowany plan, jest już wyłożony, będzie również przeznaczony pod uzupełnienie zabudową jednorodzinną. Stworzy się bardzo ładny kompleks zabudowy i pozostanie w środku nieużytek niezagospodarowany.

Ten teren z racji swego położenia, uzbrojenia i usytuowania ma też swoją wartość ekonomiczną. Należy patrzeć i pod tym kątem, aby nie tylko dokończyć zagospodarowanie ładnego osiedla, ale również ten teren maksymalnie wykorzystać. A taka zabudowa w tych czterech maleńkich - to są małe domy wielorodzinne. Jeszcze nie tworzące zwarte kompleksy dające możliwość przewietrzania, spacerowania wokół urządzonych terenów. I przy tym nowoczesnym podejściu do usytuowania parkingów wydaje mi się atrakcyjną propozycją”.

Radny p. Robert Kultys - powiedział, „Chciałem pani wyjaśnić. Pani poruszyła kilka rzeczy. Pierwsza sprawa, którą chciałbym wyjaśnić, to jest kwestia drogi. Mogę nie wyjaśniać, jeżeli panią zadowoli, to ja prywatnie pani wyjaśnię sprawę. Jeżeli państwo nie chcecie słuchać to nie będę się produkował. Jeśli chodzi o drogę, to pani nie wyjaśniła, chciałem wyjaśnić wątpliwości mieszkanki, która zgłasza zarzut. Otóż, rzeczywiście obecna droga ma około 3,5 metra. Natomiast w tym projekcie, który jest przedstawiony, droga ma być poszerzona do normatywnej szerokości 5 m. w kierunku

inwestora nie w kierunku państwa. Nawet w niektórych miejscach będzie odsunięta na północ w stosunku do drogi dziś istniejącej. Także, jeżeli o to chodzi to ten komfort dojazdu dla państwa się poprawi. Natomiast jeśli chodzi o odległość, to nie zapominajcie państwo, że te budynki stoją na północ od budynków przy ul. Solskiego. Od północy słońce nie świeci. W odległości minimum 20 parę metrów tutaj i 30 metrów tutaj, (odległości pokazywane były na mapie) to są odległości wystarczające, żeby zapewnić niezacienianie państwa budynków. Ja mogę z państwem się spotkać prywatnie i wytłumaczyć. Rozumiem, że państwo macie obawy, zastrzeżenia, państwo się boicie o swoje dobro ale wierzcie mi, ja zawodowo jestem architektem i ja uważam, że tutaj nie ma problemów jeśli chodzi o tą inwestycję dla państwa. Te budynki są wystarczająco odległe, a droga jest poszerzona na koszt inwestora i w kierunku jego działki, a nie państwa, nawet odsunięta”.

Pan W. M. - mieszkaniec ulicy Solskiego - powiedział: „, kiedy 25 lat temu kupowałem działkę i badałem teren. Bo nie interesowała mnie działka, gdzie będzie budownictwo wielorodzinne i blokowiska. Ja inwestowałem właśnie w tym miejscu, bo tam wiedziałem, że ma być przedszkole i że ma być coś innego. Radny, który przede mną dokumentował, że będzie nam tak ciekawie, to chciałem powiedzieć i zapytać radnych, czy chcieliby, jeśli ich budynek, ich posesja znajdowała się zaraz przy blokowisku. Naokoło są posesje prywatne, z czterech stron. Pani tu zaznaczała, że z czterech stron są posesje, a teraz wy wjeżdżacie państwo z budynkiem wielorodzinnym, czteropiętrowym właśnie w to miejsce, bo to miejsce wam najbardziej się podoba. Jeżeli jest to jednorodzinne budownictwo wypadaloby tak, żeby to było utrzymane jednorodzinne, jeśli robimy blokowiska, robimy blokowiska na obrzeżach. A tutaj w sam środek wchodzić z budową czteropiętrową. Proszę mi powiedzieć, czy nasze działki i nasze posesje nie straciły na wartości. Pan radny, który wcześniej wyjaśniał te sprawy - mówił, że my na wartości nic nie tracimy. Ja chciałbym się panów zapytać, proszę się zastanowić, czy nie straciłby pan, gdyby pan w pobliżu był takich właśnie zabudowań wysokościowych, a miał swoją prywatną posesję, czy cena pańskiej posesji pójdzie w górę, czy cena pańskiej posesji spadnie na dół”.

Radny p. Andrzej Dec - powiedział: „Proszę państwa, mam wrażenie, że zapominacie, że mieszkacie w mieście. Niestety tak już jest, to dotyczy wszystkich miejsc w naszym mieście i w każdym innym, że jeżeli chce się zapewnić sobie w otoczeniu stu procentową gwarancję, że nie powstanie nic, czego się sobie nie życzy, to trzeba to otoczenie wykupić. A sytuacja jest taka: właściciel tego terenu chce zbudować bloki i my mamy rostrzygnąć czy poziom uciążliwości nie będzie przekraczał pewnej przyzwoitości. Jest

oczywiste dla mnie, że państwa sytuacja się pogarsza. Ale to jest, niestety w mieście naturalna kolej rzeczy.

Może odniosę się do własnego przykładu. W siedemdziesiątych latach zbudowałem dom. Dwa lata później pan prezes Słupek, wybudował na przeciw, w odległości może 20 m. jedenastopiętrowy wieżowiec od strony południowej. I w moim domu słońce jest wcześniej rano i późno po południu. Po drugiej stronie mojego domu, miała być zgodnie z planem przestrzeń zielona. Po kilku kolejnych latach mieszkańcy spółdzielni wystąpili do miasta (teren zielony, który nigdy nie został urządzony, został zlikwidowany i jest tam szereg garaży. Także nie mam ani zieleni, ani słońca. Ale słowem nie pisałem, bo rozumiem, że żyję w mieście i są takie wymogi. To, co państwo macie zaprojektowane, to jest moim zdaniem rozwiązanie, na które trzeba się tylko cieszyć, że nie powstało tam nic gorszego. Nie ma również moim zdaniem takich reguł, które by mówiły, jak blokowiska to wyłącznie blokowiska, jak domy jednorodzinne to domy jednorodzinne, należy moim zdaniem te rodzaje zabudowy roztropnie mieszać i to jest taki przypadek. Dlatego uważam, że tą uchwałę należy podjąć”.

Radny p. Ryszard Piekło - powiedział: „pozwolę sobie nie zgodzić się tutaj z moim przedmówcą kolegą Andrzejem. To jest nie prawda. Kolego Andrzeju, ja rozmawiałem na ten temat. Uważam, że jest to błąd zasadniczy wkomponowywanie budynków wysokich, w takie miejsca, gdzie dokoła jest zabudowa jednorodzinna. Żeby mi nie zrobiono zarzutu, że prowadzę dywagacje jakieś akademickie, ale w takim razie polecam niektórym, socjologię miasta. Na pewno wyczytacie państwo, że jest to nieprawidłowość. Całkowicie się solidaryzuję z państwem, że nie może być tak, że kupujemy działki, budujemy domy po to by za kilkanaście lat, czy za kilka tylko dlatego, że jest to teren atrakcyjny uzbrojony, Spółdzielnia proponowała bloki. Po prostu co innego by było, gdyby to było na obrzeżach, czy szło w jakimś kierunku innym, a nie w środku zabudowy jednorodzinnej. Wydaje mi się, że jest to nieprawidłowość i tutaj zarzuty państwa są uzasadnione. Szkoda tylko, że to tak daleko zaszło. Nie wiem czy w tej chwili i w tej sytuacji jest możliwe by to wszystko odkręcić”.

Radny p. Piotr Rybka - „Zapytałem jeszcze przed podjęciem uchwały co, było planowane w starym planie zagospodarowania przestrzennego na tym terenie. Okazuje się, że miało tam być przedszkole. Miał być budynek piętrowy, czy dwu piętrowy. Ale okazuje się, że nie ma potrzeby budowy przedszkola, ponieważ nie ma małych dzieci, które by do tego przedszkola chodziły. Gdyby zaistniała taka potrzeba, na pewno zmiana planu by nie nastąpiła. W związku z tym, został teren spółdzielczy pozostawiony pod zabudowę. Dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Własnościowo - Lokatorskiej” było dwie alternatywy: albo sprzedać ten teren i na pewno by ktoś kupił i rozwinąłby

jakieś usługi, zdecydowanie bardziej uciążliwe jak normalne mieszkanie, bądź też podjąć budowę budynków czteropiętrowych”.

Pani Krystyna Kuźniar - pełnomocnik właścicieli - *„W głosowaniu uchwały o odrzucenie zarzutów nie pozwoliła nam Pani jako mieszkańcom po prostu wziąć udziału w głosowaniu przed tymi zarzutami, przed przyjęciem uchwały i wzięcie udziału w dyskusji.*

Proszę Państwa, jestem pełnomocnikiem właścicieli, gdzie obszar 0,49 ara przyjęty do zmiany przeznaczenia terenu stanowi 40% własności przekazanej, jak Pani Dyrektor Raińczuk powiedziała, umową kupna-sprzedaży. Fakt jest faktem, że ustawą z 1985 roku. a nie 1995 r. rodziców przymuszono do sprzedaży tego terenu. Jest to działka 219/2. Tak, że uważam, że rodzice starają się o odzyskanie tej działki. Natomiast sprzedanie umową cywilno-prawną, bo tak to zostało nazwane, terenu 19 arów w tej sprawie i teraz zmiana przeznaczenia terenu pod budownictwo

wysokorodzinne następuje odstąpieniem od umowy sprzedaży. Więc zarzuty, które są stawiane przez rodziców, uważam są zarzutami słusznymi, dlatego powinna im Rada Miasta dać prawo kupienia tej nieruchomości. Zaznaczam jeszcze, że działka 219, jak Pani Dyrektor Raińczuk wie, 219 oznaczona kolorem różowym przez 4 do ul. Południowej była własnością Józefa i Zofii Kuźniar. W 1960 roku zostali wywłaszczeni, 18 arów zostało wywłaszczone. Zostało rodzicom 34 ary. Na tych 18 arach powstały właśnie szeregowki przy ul. Solskiego. I część drogi przy ul. Solskiego jest właśnie z własności nieruchomości Józefa i Zofii Kuźniar.

Natomiast w dalszym postępowaniu wywłaszczeniowym, które nastąpiło z ustawy z 1985 r. rodzice zostali przymuszeni do sprzedaży. Spisali umowę cywilno-prawną jako ostatni właściciele wywłaszczeniowi tej działki. W związku z powyższym wydaje mi się, że jeżeli już na tym terenie stało się tak a nie inaczej, na tym terenie miało być przedszkole, wydaje mi się, że mogą teraz powstać w tym terenie, wkomponować w ta architekturę istniejącą tych domów i szeregowek jednorodzinnych budownictwo niskie, a nie budownictwo wysokie.

Pan Przewodniczący Komisji Planowania powiedział, że od ulicy zachodniej, czyli od ulicy Kusocińskiego, są ogródki działkowe. Nie jest prawdą. Część terenu stanowi własność Pana Marka Kludysza, a część oznaczona takim łukiem jest tylko do tych szeregowek. Jest to normalny ogródek przy szeregowce, a nie ogródki działkowe. Po prostu kawałek wyjścia z domu.

Jeszcze jest sprawa komunikacji kołowej od strony ulicy Południowej. A jeszcze może wróćę wcześniej do ul. Solskiego. Planując taką inwestycję ul. Solskiego ma nieuregulowany stan prawny własności. Część działki wchodzącej w ul. Solskiego stanowi własność dwóch osób fizycznych. Natomiast dojazd do ul. Solskiego od ul.

Południowej jest niemożliwy. A z życia, bo tam mieszkamy, wynika, że ul. Twardowskiego, Marusarzówny usytuowana w tym pięknym osiedlu zjeżdża przez ul. Solskiego i do ul. Południowej, ponieważ tu są zlokalizowane centra handlowe, czyli Delikatesy „Centrum”. Z niestety z praktyki wynika, że ten ruch kołowy odbywa się przez te wąskie ulice. W związku z powyższym zwracam się do Rady Miasta i Pani Przewodniczącej o odrzucenie planu czterech budynków wielokondygnacyjnych, a ewentualnie usytuowanie budownictwa niskiego, szeregowego. Jeżeli chodzi o intensywność zasiedlenia tych budynków Pani dyrektor nie przedstawiła ile taki bloczek, jak go nazwała, ma mieszkań. Ile ma mieszkań? Może nie dosłyszałam. I teraz tak, jeżeli na taki budynek przypada na 1 mieszkanie przypada 3 osoby, na jedną rodzinę przypada 1 samochód, albo półtora. Więc proszę policzyć razy cztery. Natomiast wbudowanie tam, wkomponowanie budownictwa niskiego na pewno zmniejsza tą intensywność. Jak by tam stało 10 budynków szeregowych, czyli łatwo jest to policzyć. W związku z powyższym zwracamy się my i mieszkańcy tego osiedla o nie przyjęcie tego planu i wkomponowanie tam tych budynków i ten teren przeznaczyć pod budownictwo szeregowe, ewentualnie budownictwo jednorodzinne. Jest to teren atrakcyjny i wydaje nam się, że to by było bardziej słuszne.

Natomiast jeszcze, jeżeli chodzi o stan, że tak powiem, bo myśmy się zwrócili. Rodzice zwrócili się w drodze postępowania administracyjnego o zwrot nieruchomości. Sprawa się toczy w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Mam nadzieję, że to niedługo nastąpi. Natomiast po wyroku NSA, który będzie - nie wiadomo jaki będzie, jeżeli będzie dla rodziców niekorzystny więc wystąpią na drogę cywilną o zwrot nieruchomości tych 19 arów”.

Radny p. Karol Wąsowicz - powiedział: „w woli sprostowania, w związku z tym, że w tym czasie kiedy wykupywane były te tereny - ja pracowałem w Urzędzie Miasta - chciałem poinformować, że nie było żadnego przymusu i policja nie doprowadzała do aktów notarialnych. Natomiast stały tu ogromne kolejki ludzi, którzy chcieli zbyć z tego obszaru działki. Z prostej przyczyny - tego typu działka czyli 49 arów to było tak mniej więcej 3 polonezy można było kupić. Takie były ceny wolnorynkowe. Płacono duże kwoty. Pod przedszkola i takie rzeczy wykupywano za bardzo drogi koszt i duże pieniądze te działki. Ja rozumiem, że teraz chciałby dziś zwrócić, ale myślę, że równorzędność trzech porządnych samochodów dostajemy z powrotem do budżetu Miasta jeżeli będziemy musieli zwraca. Bo taka powinna być rola dbania o budżet”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - „gdyby jeszcze dla wyjaśnienia Pani dyrektor wytłumaczyła. Proszę Państwa myśmy rozpatrywali dwie różne uchwały i proszę do tego

się odnieść, bo może Państwo nie wiedzą jaka pierwsza była, a jaka druga uchwała - w jakim przedmiocie”.

Pani Anna Raińczuk - *powiedziała: „Pierwsza uchwała dotyczyła protestów, czyli niezadowolenia z ustaleń planu wyrażone przez osoby, które ze względów prawnych zostały ich uwagi zakwalifikowane jako protesty. Protest jest formą wyrażenia niezadowolenia, do której nie przysługuje, po jej odrzuceniu zaskarżenie do NSA. Decyzja Rady jest w tej kwestii ostateczna.*

Natomiast zarzut dotyczy osób, których interes prawny jest naruszony. Jest to forma, która dopuszcza w przypadku niezadowolenia z decyzji Rady, zaskarżenia uchwały Rady w tej materii do NSA”.

Radna p. Elżbieta Dzierżk – *„Pani dyrektor wyjaśniła kwestie prawne. Jeżeli trzeba będzie powtórzyć to można podejść do Pani dyrektor i jeszcze w tej sprawie porozmawiać.*

Proszę Państwa, ponieważ nie ma już więcej zgłoszeń w dyskusji, przejdziemy do głosowania nad projektem uchwały.

Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nr 64/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie została przyjęta, „za” głosowało 12 radnych, 1 radny był przeciw, 10 radnych wstrzymało się od głosu.

Ad.3.

Pani Anna Raińczuk - *„w imieniu Pana Prezydenta przedstawiam projekt uchwały w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń projektu planu nr 56 przy ul. Marcina Filipa i ul. Morgowej”.*

(Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

„Plan ten obejmuje tereny przedstawione w dwóch fragmentach na załącznikach graficznych. Jeden jest w rejonie ul. Filipa, drugi w rejonie ul. Morgowej. Przystąpienie do opracowania tych planów było na podstawie wykonania uchwały Rady Miasta z 27 sierpnia 2002 r. Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia są sporządzenia tego planu. W uzasadnieniu przystąpienia podaliśmy powody wynikające z wniosków właścicieli inwestorów.

Przy ul. Morgowej problem dotyczył zmiany linii zabudowy - regulacji w takim zakresie, aby umożliwić rozbudowę istniejącego domu. Tak narysowana linia zabudowy

nie przekroczona spowodowała problem polegający na niemożliwości rozbudowy istniejącego domu. Plan zmienił przebieg tej linii. Do tego nie wniesiono zarzutów. Mówię to tylko w skrócie po to, że ta uchwała obejmuje jakby dwa plany.

Następny teren dotyczy fragmentu położonego przy ul. Marcina Filipa, dotyczył terenu przeznaczanego w obecnym planie pod zabudowę jednorodziną wolnostojącą i układ komunikacji wskazany w obecnym planie Wilkowyja-Północ alternatywnie. A mianowicie projektanci tego planu przed laty zaproponowali przebieg ulicy lokalnej w sposób przecinający nieruchomości właścicieli lub alternatywnie południowym skrajem działek. Ten przebieg wiązał się z projektowanym w tamtym czasie układem komunikacyjnym powiązaniem z Gminą Krasne. Ten przebieg wiązał się z faktem, że Gmina Krasne proponowała wtedy przedłużenie u nas ul. Morgowej dalej na wschód i połączenie do ul. Lwowskiej. Natomiast zrezygnowano z tego fragmentu, pozostała propozycja wzdłuż granicy Miasta, a tym samym południowym skrajem działki objętej planem. Tak więc zaistniała realna możliwość zrezygnowania z tej proponowanej ulicy i pozostawienia alternatywnego przebiegu. Mimo, że poprzedni plan zakładał taką możliwość alternatywnego przebiegu ulicy jednak nie było dość ścisłych zapisów o jakby warunkowym przyjęciu tego wariantu rezygnacji automatycznej z tego wariantu. Musiała być opracowana zmiana planu i dokładnie zaznaczona rezygnacja z tego przebiegu, aby umożliwić inwestorom realizowanie swoich zamiarów. Ten projekt planu został uzgodniony. Wyłożony do wglądu publicznego. I w czasie wyłożenia do wglądu publicznego 8 osób zgłosiło się po wyjaśnienia. Udzielono informacji i wydano wypisy i rysy z projektu planu. Natomiast 2 osoby wniosły zarzut do ustaleń przyjętych w projekcie planu. Te zarzuty mają - można powiedzieć - dość specyficzną formę, ponieważ generalnie nie polegają na jakby kwestionowaniu rozwiązań projektowych, a tylko jest to taka prośba zabezpieczenia sobie przyszłych roszczeń po uchwaleniu planu. Szczególnie właściciel działki pan Franciszek Mikuła, właściciel nieruchomości położonej po zachodniej stronie terenu objętego planem. W stanie obecnym teren przylega do ul. Marcina Filipa, będącej własnością miasta. Ze względu na wydanie decyzji zamiany realizacji zespołu mieszkaniowego na północ od terenu objętego planem, przedłużenie ul. Morgowej i kontynuacja tego układu, poszerzenie tej ul. Filipa jest konieczne z uwagi na doprowadzenie do jednolitych parametrów ulicy obsługującej te obszary. Właściciel nie kwestionuje generalnie takiego przeznaczenia. Zwraca się tylko z prośbą o realizację roszczeń po uchwaleniu planu, co oczywiście jest możliwe dopiero po uchwaleniu. Czyli jakby bez procedowania, bez podjęcia decyzji w sprawie rozpatrzenia tego zarzutu niemożliwe są następne etapy. Właściciel nieruchomości położonej na południe. Z racji sąsiedztwa i niewielkiego obszaru wchodzącego w teren zaznaczony kolorem ciemnopomarańczowym, obejmujący linie rozgraniczające projektowanego ciągu komunikacyjnego również oczekuje zabezpieczenia swoich

roszczeń z tytułu przeznaczenia tego fragmentu terenu pod komunikację o charakterze publicznym. Prezydent zarządzeniem, po rozpatrzeniu wniesionych zarzutów, postanowił odrzucić jako możliwe do zrealizowania po uchwaleniu planu i generalnie nie sprzeczne z ustaleniami planu. I z racji ich odrzucenia przedstawiam Państwu do rozpatrzenia na sesji Rady”.

Radny p. Robert Kultys – *„Opinia Komisji Gospodarki Przestrzennej była pozytywna. Nie było kontrowersji, żeby się rozwozić nad tym”.*

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała, czy są strony, które zarzuty wносиły i chciałyby zabrać głos?

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 56/7/2002 terenu zabudowy mieszkaniowej przy ul. Marcina Filipa i ul. Morgowej w Rzeszowie została podjęta jednomyślnie, „za” głosowało 16 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.4.

Pani Anna Raińczuk - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie w części oznaczonej konturem ABCD. (Projekt uchwały wraz z załącznikiem graficznym stanowi załącznik nr 9 do protokołu). *„Na folii przedstawiony jest teren objęty opracowaniem planu nr 33/15 w rejonie ul. Karowej. Na następnej folii konturem czerwonym przedstawiono fragment planu, który w wyniku opracowania, uzgodnienia i wyłożenia zyskał pełną akceptację zarówno organów opiniujących, uzgadniających, jak również wszystkich, których interes prawny mógłby być naruszony jak i mieszkańców miasta powiadomionych ogłoszeniem publicznym o wyłożeniu do publicznego wglądu. Z uwagi na brak zarzutów i protestów do ustaleń tego projektu planu istnieją podstawy prawne do przedstawienia Państwu projektu tego planu w części określonej w konturze ABCD do uchwalenia. Teren objęty tym fragmentem planu jest przeznaczony w projekcie planu pod usługi o charakterze publicznym, w tym administracji, związane z potrzebami mieszkańców osiedla i dzielnicy Nowe Miasto. Szczególnie z zakresu bezpieczeństwa publicznego z dopuszczeniem usług komercyjnych, w szczególności z zakresu ochrony zdrowia, parkingi jedno i wielopoziomowe, a także zieleń urządzoną i niezbędne urządzenia infrastruktury*

technicznej. Dostępność komunikacyjna tego terenu dla komunikacji kołowej od strony publicznej drogi dojazdowej oznaczonej symbolem 2 KD. Dostępność zewnętrzna do tego terenu od strony ul. Rejtana. Ten fragment - ul. Rejtana, ul. Mjr. Kopisto - do tego fragmentu nie złożono zarzutów i protestów. Przeznaczenie zgodne jest z wnioskiem. W niewielkim zakresie zmienia przeznaczenie w dotychczas obowiązującym planie miejscowym porządkując dostępność kołową i zasady zaopatrzenia w infrastrukturę techniczną. W stanie istniejącym teren jest niezabudowany. Umożliwia zrealizowanie zamiarów inwestora w tym realizacje usługi związanej z bezpieczeństwem publicznym. Jest tam proponowana lokalizacja posterunku policji dla osiedla Nowe Miasto. Z uwagi na potrzeby w tym zakresie dla tej dzielnicy jest to w pełni uzasadnione. Plan daje pewne ramy umożliwiające realizację tych zamierzeń”.

Radny p. Janusz Ramski - poinformował, że Komisja Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały.
Komisja nie wniosła żadnych uwag.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie w części, oznaczonej konturem ABCD, została przyjęta jednogłośnie. Za głosowało 21 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.5.

Pani Janina Filipek - z upoważnienia Pana Prezydenta Miasta przedstawia projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.

(Projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Poinformowała, że kwota 100 tys. zł., podobnie jak w poprzednim przypadku jest zapisana w budżecie jako podwyższenie kapitału dla Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej. Ta uchwała jest uzupełnieniem uchwały budżetowej.

Radny p. Zdzisław Daraż - Komisja Ekonomiczno-Budżetowa po stwierdzeniu, iż zajęła się tym komisja merytoryczna nie wnosi uwag i pozytywnie opiniuje powyższy projekt uchwały.

Radny p. Janusz Ramski - Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji w sprawie prezentowanego projektu uchwały.

Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie, została przyjęta jednogłośnie. Za głosowało 22 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.6.

Pan Artur Piwoński - dyrektor Biura Gospodarki Mieniem - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie składników majątkowych na rzecz Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.

(Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikami stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Przedstawiając projekt uchwały, poinformował, że w załącznikach do tej uchwały – konkretnie w załączniku nr 1 wyszczególnione są urządzenia kanalizacji sanitarnej na łączną kwotę 534 654 45 zł.

W załączniku nr 2 wskazane są sieci wodociągowe na łączną kwotę 465 345,55 zł. Daje to w sumie kwotę około 1 mln. zł. W budżecie Miasta zatwierdzonym na rok 2003 z tego tytułu operacji jest wpisana kwota 1 mln. 600 tys. zł. W tej chwili byliśmy w stanie przygotować z dowodów PT urządzenia na wartość 1 mln. zł.

W imieniu Prezydenta Miasta proszę o podjęcie uchwały.

Radny p. Działek – poinformował, że Komisja Ekonomiczno-Budżetowa pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny p. Janusz Ramski – stwierdził, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały.

„Ja mam prośbę do Pani Skarbnik, żeby wyjaśniła charakter tej uchwały - z czym wiąże się sprzedaż tych urządzeń. Pewnie nie wszyscy radni wiedzą, że raz podnosimy kapitał Spółki, a raz sprzedajemy RGK urządzenia”.

Pani Janina Filipek - *„Szanowni Państwo, sytuacja wygląda w ten sposób, że podwyższamy kapitał wtedy, gdy chcemy nieodpłatnie przekazać na rzecz RGK majątek, środki trwałe - albo aport rzeczowy lub finansowy majątek w postaci pieniędzy. Natomiast, mamy porozumienie spisane z RGK, gdzie mówimy o tym, że RGK będzie*

wykupywała od miasta te środki trwałe, które miasto przedłożyło po to, by miasto miało środki na spłatę odsetek od pożyczki, która została zaciągnięta w 1996 roku na modernizację oczyszczalni ścieków. I te odsetki wynoszą w granicach 1mln. 600 tys. zł. na dzień dzisiejszy. Prawie 50 % już spłaciliśmy tej pożyczki. Właśnie ta operacja ma to na celu, żeby miasto pozyskało od MPWK-u środki na ten cel”.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie składników majątkowych na rzecz Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie, została podjęta jednomyślnie. Za głosowało 20 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu.

Drugą część obrad sesji, prowadził pan Waldemar Szumny - Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa.

Ad. 7.

Pan Artur Piwoński - dyrektor Biura Gospodarki Mieniem - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.

(Projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Przedstawiając projekt uchwały poinformował, że Rzeszowska Gospodarka Komunalna w Rzeszowie została powołana do zarządzania i gospodarowania mieniem komunalnym Gminy Miasta Rzeszów, w skład którego wchodzi również infrastruktura techniczna w postaci urządzeń kanalizacyjnych, wodociągowych i ciepłowniczych. Nowo wybudowane przez inwestorów urządzenia przekazywane są nieodpłatnie na własność Gminy. Zachodzi więc konieczność sukcesywnego przekazywania ich do Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w formie aportu i pokrywania tych urządzeń w akcjach jako aport.

W załączniku nr 1, ujęta jest kanalizacja sanitarna z przyłączami, w załączniku nr 2 wyszczególnione są sieci wodociągowe z przyłączami, w załączniku nr 3 wykazana jest sieć ciepłownicza z przyłączami.

Radny p. Janusz Ramski - poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycyjnej pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny p. Zdzisław Daraż - poinformował, że Komisja Ekonomiczno-Budżetowa pozytywnie zaopiniowała rozpatrywany projekt uchwały.

Radny p. Janusz Ramski - poprosił Panią Skarbnik o wyjaśnienie - „raz Rada Miasta wyraża zgodę na sprzedaż urządzeń, a raz przekazuje majątek w formie aportu. Jaka jest różnica, że akurat te sieci dajemy aportem, a tam sprzedajemy. Może byśmy mogli to też sprzedać i wtedy byśmy to porozumienie już wcześniej wykonali, które jest między budżetem czy Gminą a Rzeszowską Gospodarką Komunalną Spółka z o.o.”.

Pan Artur Piwoński - wyjaśnił: „W tej poprzedniej uchwale Państwo mieliście w załącznikach nr 1 i 2 sieci - w tym przypadku porozumienie zapisane jest z Rzeszowską Gospodarką Komunalną i Miejskim Przedsiębiorstwem Wodno-Kanalizacyjnym. Bo chodzi o modernizację oczyszczalni ścieków. W poprzedniej uchwale były to urządzenia stricte związane z kanalizacją, czyli sieć wodociągowa i kanalizacyjna. A w omawianej uchwale są to rzeczy związane z przyłączami z siecią ciepłowniczą. Z urządzeniami, które idą aportem do całej spółki. Staramy się tak robić, że sprzedajemy tylko urządzenia podległe Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodno-Kanalizacyjnemu, czyli urządzenia wodne i kanalizacyjne. I urządzenia przekazane poprzednią uchwałą były to urządzenia przekazane dowodami PT od miesiąca stycznia do miesiąca lipca. W tej chwili w II transzy (przypuszczam, że w listopadzie) zostanie przygotowana na pozostałą wartość tj. 600 tys. zł. urządzeń, które z dowodami PT zostaną przekazane Miastu”.

Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie, została przyjęta jednomyślnie. Za głosowało 20 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.8.

Obrazy prowadziła Pani Elżbieta Dzierżak - Przewodnicząca Rady Miasta.

Pan Artur Piwoński - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Rejtana na rzecz Skarbu Państwa.

Odczytał projekt uchwał z uzasadnieniem.

(Projekt uchwały z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Radny p. Janusz Ramski - poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji w sprawie prezentowanego projektu uchwały.

Uchwała w sprawie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Rejtana na rzecz Skarbu Państwa, została przyjęta jednomyślnie. Za głosowało 19 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.9.

Pan Artur Piwoński - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonej przy ul. Macieja Rataja w Rzeszowie.

Odczytał projekt uchwały z uzasadnieniem.

(Projekt uchwały z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

Radny p. Janusz Ramski – stwierdził, że Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny p. Robert Kultys - zapytał : „*W tej chwili stoi na tej działce dość brzydki barak. Czy były prowadzone rozmowy z dzierżawcą tego terenu na temat ewentualnej poprawy jakości tej architektury, która tam jest?*”.

Pan Artur Piwoński - wyjaśnił: „*że właśnie ta uchwała jest jak gdyby konsekwencją tych rozmów. Dzierżawca powiedział, że mając prawo do dysponowania dłużej niż 3 lata zobowiązuje się do poprawienia wyglądu i do zainwestowania w ten barak. Bo mówi, że na okres 3-letni (bo obecna dzierżawa jest na 3 lata) czynienie potężnych nakładów jest rzeczą dość ryzykowną.*

Dlatego zdecydowaliśmy się na przygotowanie projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości na 9 lat, gdzie dzierżawca będzie mógł zainwestować w ten obiekt znaczące pieniądze”.

Radny p. Janusz Ramski - zapytał, czy dzierżawca wnioskował o dzierżawę na 10 lat.

Pan Artur Piwoński - odpowiedział: „*Wnioskodawca nie określił długości dzierżawy. Poprosił o dłuższy okres dzierżawy. Przy podjęciu uchwały dzierżawy na 10 lat zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, dzierżawca mając tytuł prawny do 10-letniej*

dzierżawy, może zwrócić się do Rady Miasta z wnioskiem o bezprzetargowe nabycie gruntu pod tym pawilonem”.

Radny p. Robert Kultys - zapytał: *„Czy Miasto wtedy może wydzierżawić taki obiekt komuś innemu, nawet jeżeli na okres powyżej 10 lat jest taki obiekt wydzierżawiony. Albo czy ewentualnie może sprzedać taki obiekt komu innemu”.*

Pan Ratur Piwoński - wyjaśnił: *„miasto dzierżawi grunt. Obiekt jest własnością dzierżawcy. A więc nie bardzo może sprzedać, ponieważ ten obiekt, który się znajduje na tym gruncie, jest własnością tego pana.*

Jeżeli zostanie zawarta umowa na okres 9 lat, to ta umowa zgodnie z kodeksem cywilnym wiąże dwie strony. Czyli wiąże Miasto i wiąże dzierżawcę na okres dzierżawy 9 lat. Czyli Miasto nie może wydzierżawić tego terenu”.

Radny p. Robert Kultys - powiedział : *„Pan mnie nie zrozumiał. Pytanie - czy po okresie upłynięcia tego okresu dzierżawy, czy mimo że ten okres jest większy od 9 lat np. 10-cio letni, czy miasto jest zobligowane do tego, że jeżeli wydzierżawia albo jeżeli sprzedaje, to musi temu dzierżawcy na zasadzie (jakiegoś tam) zasiedzenia tego dziesięcioletniego. Czy też może dowolnie komuś innemu”.*

Pan Artur Piwoński - *„ja już odpowiedziałem. Jeżeli będzie umowa dziesięcioletnia, to Rada Miasta Rzeszowa może podjąć uchwałę o bezprzetargowym zbyciu tego na rzecz właśnie dzierżawcy. Bo w zasadzie pisze wyraźnie, że prawo do bezprzetargowego nabycia ma ta osoba, która dzierżawi grunt na minimum 10 lat”.*

Uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonej przy ul. Macieja Rataja w Rzeszowie, została przyjęta jednomyślnie. Za głosowało 22 radnych, nikt nie był przeciwny, i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.10.

Pan Krzysztof Kadłuczko - Sekretarz Miasta Rzeszowa - w imieniu Prezydenta Miasta odczytał projekt uchwały w sprawie delegowania radnych do komisji bezpieczeństwa i porządku.

(Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Radny p. Jacek Kiczek - poinformował, że Komisja Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Radny p. Kazimierz Greń - zwrócił uwagę, że Komisja debatowała nad wyżej wymienionym projektem uchwały i uważa, że w skład komisji bezpieczeństwa powinno wejść dwóch członków Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi. Komisja proponuje Przewodniczącego Komisji Pana Jacka Kiczka i członka tej Komisji Pana Jana Mazura. Komisja jednomyślnie przegłosowała te dwie kandydatury.

Radny p. Jacek Gołubowicz - w imieniu Klubu Radnych Rzeszowskiego Porozumienia Prawicy, zgłosił Pana Andrzeja Szlachtę. Uważa, że nie ma potrzeby przedstawiać kandydata, z uwagi, że pracował w poprzedniej kadencji w podobnej Komisji.

Pan Jacek Kiczek - wyraził zgodę na kandydowanie.

Pan Jan Mazur - wyraził zgodę na kandydowanie.

Pan Andrzej Szlachta - wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny p. Robert Kultys - zapytał, czy mogłaby pani prawnik nam przybliżyć jak będą liczone głosy.

Pani Janina Żaluska - powiedziała: *„że jest to głosowanie jawne. Rada wybiera dwóch kandydatów do tej komisji w głosowaniu jawnym. Natomiast kandydatów zostało zgłoszonych trzech. Niewątpliwie jest to głosowanie jawne, czyli tak, jak w normalnym głosowaniu, że ten kandydat wchodzi w skład komisji, który otrzymał większą liczbę głosów. W sytuacji, gdyby każdy z kandydatów nie uzyskał większej liczby głosów „za” aniżeli „przeciw”, zasadnym byłoby, aby Państwo Radni głosowali tylko na dwóch kandydatów. Wówczas oczywistym będzie, że trzeci kandydat nie może uzyskać więcej głosów „za” aniżeli „przeciw”.*

Radny p. Robert Kultys - powiedział: *„Jeżeli byśmy się zgodzili na ten tryb „procedowania” głosowania, to ja sobie nie wyobrażam inaczej jak głosowanie na kartkach. Bo kto będzie kontrolował, czy ktoś np. nie trzy razy podniósł rękę”.*

Pani Janina Żaluska - jej zdaniem, można od strony technicznej rozważyć taką możliwość. Jednak na pewno to będzie głosowanie jawne. Nie ma podstaw do utajnienia głosowania.

Radny p. Zdzisław Daraż - zaproponował, aby głosowanie odbyło się zgodnie ze zgłoszonymi wnioskami tj. łącznie kandydatury zgłoszone przez (Pana Kazimierza Grenia członka Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi) i kandydaturę zgłoszoną przez Pana Jacka Gołubowicza.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zwróciła uwagę, że takie głosowanie wykluczy dwie osoby. Również można je przeprowadzać w ten sposób, że osoba która zagłosuje dwa razy, opuści salę, lub zgłoszone kandydatury pisać na kartce.

Radny p. Antoni Kopaczewski - powiedział, przy tych kontrowersjach najprościej będzie wydać 25 kart do głosowania.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - poprosiła o przygotowanie kart do głosowania.

Radny p. Waldemar Szumny - zwrócił uwagę, że na początku tej kadencji była podobna sytuacja, kiedy byli wybierani Radni na Przewodniczących Komisji. O ile pamięta, odbywało się głosowanie nad każdą zgłoszoną kandydaturą. Przeszła ta osoba, która uzyskała większość głosów. Zapytał, czy nie można by i w tym przypadku tak głosować?.

Pani Janina Załuska - uważa, że byłyby wątpliwości, jeżeli głosowanie odbywałoby się nad każdą osobą - „za”, „przeciw” bądź „wstrzymanie” się od głosu. Wówczas mogłoby się okazać, że wszystkie trzy osoby uzyskały zwykłą większość głosów.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - uważa, że najlepszym rozwiązaniem będzie wypisanie osób kandydujących na kartach do głosowania.

Radny p. Piotr Rybka - zwrócił uwagę, że byłoby to niezgodne z ustawą, gdyby Rada Miasta wybrała trzy osoby.

Pani Janina Załuska - odpowiedziała: *„tak byłoby to niezgodne z ustawą, ponieważ Rada wybiera dwóch kandydatów, a są zgłoszone trzy osoby. Jeżeli będziecie Państwo głosowali na kartkach poprzez zakreślenie, będziecie mieć trzy głosy i będziecie głosować na każdego. To wyniki tych głosowań mogą być nierozstrzygnięte. W związku z tym, jeżeli będzie dwóch kandydatów, to kwestia tylko techniczna przekazania swego głosu na kartkę, żeby nie było wątpliwości kto ile razy głosował. Temu by to głosowanie na kartkach miało służyć”*.

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta Rzeszowa - powiedział: „*Pani Przewodnicząca już zadecydowała i tą decyzję będziemy respektować*”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zwróciła uwagę, że jest to tylko propozycja i Wysoka Rada może zgłosić jeszcze inne rozwiązanie. Można by w ten sposób zrobić, że na kartkach każdy napisze imię i nazwisko - mając trzy kandydatury wpisze tylko dwie. Również dobrze będzie, jeżeli te kartki będą podpisane przez Radnych, jeżeli ma to być jawne głosowanie.

Radny p. Robert Kultys - zaproponował, żeby każdy z Radnych podchodził do Pani Przewodniczącej, oddawał kartkę, a Pani odczyta jaki jest jego głos.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - powiedziała: „*w tej chwili innego rozwiązania - lepszego nie ma*”.

Pani Janina Załuska - stwierdziła, że faktem oczywistym jest iż głosowanie ma być jawne. Natomiast w sytuacji gdyby użyć kart do głosowania, to tylko do tego, kto jest „za”, kto jest „przeciw” i kto się „wstrzymał”. Każdy Radny wie, że ma głosować za dwoma osobami.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - powiedziała: „*ale jednocześnie jest wątpliwość, bo jeżeli są głosy „za” to muszę też zapytać kto jest „przeciw” i kto się „wstrzymał”. I tej odpowiedzi na kartce już nie będzie*”.

Radna p. Maria Korczowska - uważa, że bardzo właściwym wnioskiem jest wniosek Pana Waldemara Szumnego. Dodała, że tak byli wybierani Przewodniczący Rady Miasta i Przewodniczący Komisji Rady Miasta .

Radny p. Janusz Ramski - poparł wypowiedź p. Marii Korczowskiej.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - powiedziała: „*W takim razie wypracowaliśmy sposób głosowania. Proszę Państwa, czyli będę poddawać pod głosowanie poszczególne kandydatury według kolejności zgłoszeń. Osoby złożyły swoje oświadczenia, co do chęci głosowania.*

Kto jest za kandydaturą Pana Jacka Kiczka, jako członka komisji bezpieczeństwa i porządku.

Za głosowało 23 radnych, nikt nie był przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Kto jest za kandydaturą Pana Jana Mazura na członka komisji bezpieczeństwa i porządku.

Za głosowało 12 radnych, 1 radny był przeciw, 11 radnych wstrzymało się od głosu.

Kolejna kandydatura Pana Andrzeja Szlachty.

Kto jest za kandydaturą Pana Andrzeja Szlachty na członka komisji bezpieczeństwa i porządku.

Za głosowało 12 radnych, 5 radnych „wstrzymało” się od głosu, 7 radnych głosowało „przeciw”.

Kandydatura Pana Jacka Kiczka została jednoznacznie określona. Za przyjęciem głosowały 23 osoby. Będzie kolejne głosowanie między Panem Janem Mazurem, a Andrzejem Szlachtą, ponieważ musimy wybrać z tych dwóch osób jedną osobę do komisji bezpieczeństwa i porządku. Z uwagi, iż dwie osoby otrzymały taką samą ilość głosów „za”, musi być dogrywka. Jeszcze raz poddaję pod głosowanie dwie osoby. Pana Jana Mazura i Andrzeja Szlachtę, z których należy wybrać jedną osobę. Głosujemy według kolejności zgłoszeń.

Kto jest za kandydaturą Pana Jana Mazura na członka komisji bezpieczeństwa i porządku.

Za głosowało 13 radnych, 7 radnych głosowało przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Kto jest za kandydaturą Pana Andrzeja Szlachty na członka komisji bezpieczeństwa i porządku.

Za głosowało 12 radnych, 2 radnych głosowało przeciw, 9 radnych wstrzymało się od głosu.

Największą liczbę głosów otrzymał Pan Jacek Kiczek - 23 i Pan Jan Mazur - 13 głosów”.

Uchwała w sprawie delegowania radnych do komisji bezpieczeństwa i porządku, została podjęta. Za głosowało 13 radnych, 10 radnych głosowało przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Ad.11.

Pan Marek Koberski - Zastępca Prezydenta Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały zmieniający Uchwałę Rady Miasta Rzeszowa.

(Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Radna p. Maria Korczowska - „Komisja Rodziny i Pomocy Społecznej uczestniczyła w opracowaniu tej pierwotnej uchwały z dnia 19 czerwca 2003 roku w zakresie podziału

środków przyznawanych przez Fundusz Osób Niepełnosprawnych. Środki zostały podzielone na zadania. Natomiast środki, które były przeznaczone na przygotowanie miejsc pracy dla niepełnosprawnych nie zostały w pełni wykorzystane. Pracodawcy nie chcą zatrudniać osób niepełnosprawnych. W związku z tym została pewna kwota z przystosowania stanowisk prac dla osób niepełnosprawnych, która będzie musiała być zwrócona. Jest to fant niepokojący”.

Pan Marek Koberski - Zastępca Prezydenta Miasta - powiedział: *„potwierdzam słowa Pani Marii Korczowskiej. Jest to bardzo smutne, że pracodawcy nie chcą zatrudniać osób niepełnosprawnych. Nie chcą wykorzystać środków, które są przeznaczone na tworzenie nowych miejsc pracy. Bardzo ważnym czynnikiem jest to, by niepełnosprawny nie tylko wyszedł z domu ale również znalazł zatrudnienie. Czyli w pełni wrócił do społeczeństwa. Jeżeli ta sytuacja będzie się utrzymywać, to los niepełnosprawnych będzie bardzo trudny”.*

Radny p. Ryszard Piekło – powiedział, że Komisja Zdrowia również zajmowała się tym projektem uchwały i zaopiniowała pozytywnie.

Uzasadnienie jest takie samo jak przedstawiła Pani Przewodnicząca Komisji Rodziny i Pan Prezydent.

Dodał, że przedsiębiorcy którzy stworzyliby miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych i otrzymaliby środki na ten cel, nie mogliby takiej osoby zwolnić, a na jej miejsce zatrudnić osobę pełnosprawną. Stwierdził, że tu jest bariera. W związku z tym jest sygnał do ewentualnych zmian przepisów w tym zakresie. Wcześniej, jeżeli osoba niepełnosprawa z jakichś względów zrezygnowała z pracy, pracodawca mógł na jej miejsce zatrudnić osobę pełnosprawną.

Uchwała zmieniająca Uchwałę Rady Miasta Rzeszowa została podjęta. Za głosowało 20 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad.12.

Pan Tadeusz Zelwach – Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt

uchwały w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Rzeszowa.

(Projekt uchwały wraz z załącznikiem i uzasadnieniem stanowi zał. nr 17 do protokołu).

Zgłosił wniosek o wprowadzenie autopoprawek do załącznika w dwóch § tj. w § 7 ust. 1 pkt. 1 po dotychczasowej treści dodaje się następujące zdanie: ”Powstające ścieki z

zorganizowanych stanowisk do mycia samochodów należy odprowadzić poprzez urządzenia podczyszczające do kanalizacji sanitarnej”, i w § 7 ust. 1 pkt. 4 słowo: „strumienia” zastąpić słowem: „potoku” i dopisać po słowie: „stawów „ - „i studni publicznych”. Natomiast w § 29 w wersji 1 skreślić słowo „bez”.

Dalszą część obrad prowadził p. Waldemar Szumny - Wiceprzewodniczący Rady Miasta.

Radny p. Waldemar Szumny - zwrócił uwagę, że został przedstawiony tylko projekt uchwały z trzema autopoprawkami. Autopoprawki obecnie nie podlegają głosowaniu. Poprosił o opinię Komisji.

Radny p. Jacek Kiczek - Komisja Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji udział wzięli:

Radny p. Karol Wasowicz - zaproponował, żeby w § 14 w pkt. 1 dopisać po słowach: „dwa razy w tygodniu” słowa: „ w tym w sobotę”.

Stwierdził wówczas zostanie rozwiązany problem z wywozem śmieci na niedzielę. Nie będą zostawać kosze pełne śmieci na następny tydzień, zwłaszcza na dużych osiedlach, gdzie ze sklepów wynoszone są duże ilości śmieci np. opakowania po towarach itp. Nie mówiąc już o podrzucaniu śmieci z prywatnych sklepów czy domków jednorodzinnych.

Radny p. Jacek Kiczek - Komisja porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi, zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad utrzymywania czystości i porządku na terenie miasta Rzeszowa.

Stwierdził, że *„projekt uchwały z naniesionymi autopoprawkami zaostrza bardzo rygorystycznie kwestię porządku i czystości w mieście. W porównaniu z obowiązującą uchwałą i z obowiązującym regulaminem z 1997 roku - jest bardzo precyzyjny. W obecnym regulaminie są zapisy, co do których ma wątpliwości np. „Rozdział 8, § 30”, gdzie zostanie wprowadzony całkowity*

zakaz chowu i utrzymywania zwierząt gospodarskich w obrębie miasta oraz osiedli mieszkaniowych. Czyli de facto część mieszkańców zostanie pozbawiona możliwości np. chowu drobiu z którego się utrzymuje. W obowiązującym regulaminie, rozdział 8 w § 30 pkt. 2 jest wyszczególnione na jakich ulicach i na jakich osiedlach jest wprowadzony

zakaz chowu zwierząt. Zaproponował, aby raz jeszcze przedyskutować ten zapis, ponieważ są osiedla, gdzie mieszkańcy hodują zwierzęta domowe.

Również w Rozdziale 8 w § 30 pkt. 2 o pozostawienie zapisu „w centrum miasta stanowi obszar ograniczony następującymi ulicami...”, a wykreślić słowa: „osiedla mieszkaniowe...”

Radny p. Waldemar Szumny - powiedział: *„tak nie do końca rozumiem ten zapis. Bo pisze, że w obrębie centrum oraz osiedli mieszkaniowych, a pkt. 3 mówi, że poza tym już można hodować. Ale Rzeszów składa się z centrum i osiedli mieszkaniowych. Co jeszcze jest w obrębie Rzeszowa? Więc chyba ten wniosek jest zasadny”*.

Pani Agata Mazur - Radca Prawny UM – poprosiła o zwrócenie uwagi na zapis ust. 3. Ten zapis wyklucza możliwość hodowli zwierząt gospodarczych na skalę produkcyjną. Stwierdziła, że teren miasta jest silnie zurbanizowany i w związku z tym powinien obowiązywać zakaz chowu zwierząt.

Radny p. Waldemar Szumny - stwierdził, na podstawie zapisów z projektu uchwały, że zakaz chowu zwierząt wprowadza się w centrum Miasta oraz dzielnicach peryferyjnych.

Radna p. Maria Korczowska – uważa, że projekt uchwały szczegółowo precyzuje zasady chowu zwierząt na terenie miasta Rzeszowa i nie należy wprowadzać żadnych zmian.

Zwróciła uwagę, że osiedla mieszkaniowe są bardzo gęsto zabudowane i nie powinno się dopuszczać możliwości chowu zwierząt w przydomowych ogródkach. Jest to bardzo uciążliwe dla sąsiadów

Radny p. Adolf Gubernat - zaproponował, żeby w Rozdziale 8 § 30 w punkcie 1 skreślić słowa: „oraz osiedli mieszkaniowych”. Dlatego, że pkt. 2 dotyczy pkt. 1 w tym sensie, że definiuje co to znaczy „centrum” i wówczas jest logiczne, że „Wprowadza się całkowity zakaz chowu i utrzymywania zwierząt gospodarskich w obrębie centrum miasta, oraz osiedli mieszkaniowych”.

Radny p. Jacek Gołubowicz - zwrócił uwagę, że w § 5 ust. 1 „Wypalanie traw, spalania liści, gałęzi, odpadów komunalnych i niebezpiecznych na powierzchni ziemi, oraz w piecach centralnego ogrzewania i kuchenkach węglowych. Dopuszcza się spalanie pozostałości roślinnych na terenie ogródków działkowych i przydomowych, jeśli spalanie to nie narusza odrębnych przepisów”, jest to pewna konsekwencja, jeżeli

w pierwszej części zabrania się, to należałoby to odnieść do wszystkich sytuacji. Zawniósł o skreślenie tego drugiego zdania „Dopuszcza się spalanie pozostałości roślinnych na terenie ogródków działkowych i przydomowych, jeżeli spalanie to nie narusza odrębnych przepisów”. Ponieważ ogródki działkowe są w bezpośredniej bliskości osiedli mieszkaniowych.

Pani Beata Mazur - Radca Prawny - powiedziała: *„chciałam zwrócić uwagę, że przeciwko skreśleniu tego zapisu dopuszczający możliwość palenia traw przyczyniła się ustawa. Ponieważ w takim przypadku Gmina jest zobowiązana do zorganizowania tego spalania. Do uruchomienia specjalnych spalarni, kompostowni, miejsc w których to będzie unieszkodliwiane, usuwane, na dzień dzisiejszy nasza Gmina nie jest do tego przygotowana. Niestety rzeczywistość jest taka, że wprowadzając zakaz, który z zasady będzie powszechnie łamany, bo każdy ma ogrody i ogrody działkowe itd. to raczej powinno dotyczyć każdego”*.

Radny p. Jacek Gołubowicz - odczytał § 13. Stwierdził, że jest możliwość, iż właściciele nieruchomości mogą kompostować odpady we własnym zakresie. Nie jest powiedziane, że musi być kompostownia, która winna odbierać kompost od właścicieli nieruchomości. Dał przykład dużych terenów np. spółdzielczych, gdzie jest koszona trawa. Powiedział, że tą trawę się wywozi, nie spala się jej na terenie spółdzielni. Nie spotkał się z tym, żeby administracja spółdzielni po skoszeniu trawy paliła ją na środku osiedla. Jeżeli nie ma możliwości wywiezienia odpadów z terenu nieruchomości, to może na terenie swojej działki przeznaczyć mały kawałek działki np. (2m x 1m) na przygotowanie kompostownika. Głównie chodzi o odpady biodegradowalne np. liście, trawy, suche gałęzie, bo z tego jest najwięcej dymu. Jeżeli ktoś oczywiście w ogóle nie ma pojęcia o tym, że jest środowisko i jeżeli się je zanieczyszcza to środowisko to również działa na szkodę nie tylko sąsiada ale i swoją własną i własnych dzieci, paląc np. butelki plastikowe na terenie swojej nieruchomości.

Pan Tadeusz Zelwach - powiedział: *„Pan Radny nie odczytał do końca § 13.”*

Radny p. Jacek Gołubowicz - *„doczytałem panie dyrektorze, wiem, że kompostownia jeżeli będzie to wówczas będzie można wywozić”*.

Pan Tadeusz Zelwach - powiedział: *„nie że Pan nie przeczytał, tylko nie doczytał Pan.”*

Radny p. Jacek Gołubowicz - odpowiedział: *”zgadza się nie doczytałem. Chodzi mi o tą pierwszą część dlatego, że jest możliwość, aby właściciele nieruchomości mogli kompostować we własnym zakresie”.*

Pan Tadeusz Zelwach - zwrócił uwagę, że zapis ten nie dotyczy tylko indywidualnych właścicieli nieruchomości. W Rodziale 3 § 13 Jest zapis: *„Obowiązek gromadzenia i przekazywania ww. odpadów będzie wymagany po wybudowaniu bądź wskazaniu takiego obiektu”.* *Jak pani mecenas powiedziała, na dzisiaj nie możemy wskazać kompostowni ani obiektu do spalania.*

Radny p. Jacek Gołubowicz - *„Proszę jeszcze raz, bo chyba pan dyrektor mnie nie zrozumiał.*

Jeżeli spółdzielnia kosi trawę i nie spala tego na terenie spółdzielni (bo ja się z tym nie spotkałem i chyba nie ma takich przypadków i nikt z Państwa tego nie widział) więc jest możliwość wywiezienia tej trawy. No to o czym pan dyrektor w tej chwili mówi?. Jest możliwość wywiezienia skoszonej trawy i nie musi się tego palić”.

Radny p. Władysław Kasza - *„chciałem tylko przypomnieć jedno zdanie. Nie wiem jak w innych przypadkach, ale spalanie traw, liści na terenie ogródków działkowych reguluje odpowiednia ustawa. W ustawie jest zapis w jakim okresie i czasie można palić”.*

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta - zwrócił uwagę, że w tej chwili nie wywozi się trawy. Jest ona tak często koszona, że nie ma takiej potrzeby. Gałęzie są przepuszczane przez maszyny i już rozdrobnione używa się je jako podsypki pod krzewy, drzewa, aby lepiej rosły. Traw, które kiedyś zasłaniały wyjazdy z zakrętów w tej chwili już nie ma. Natomiast jest problem liści.

Radny p. Jacek Gołubowicz - powiedział: *„nie bardzo rozumiem, co Pan Prezydent chciał przez to powiedzieć. Nie mówiłem, że trawy wybujale rosna na pasach zieleni i zasłaniają ruch, czy widoczność. Chodzi o wywożenie skoszonej trawy z terenów publicznych, a więc z terenów spółdzielni czy terenów miejskich. Nie spotkałem się z tym, by trawa po skoszeniu pozostawała na trawnikach, zieleńcach lub była spalana na miejscu. Jest wywożona”.*

Radny p. Antoni Dudek - zwrócił uwagę, że na osiedlu Baranówka skoszona trawa jest wywożona.

Radny p. Jacek Gołubowicz - powiedział: „*nie chodzi o to, czy trawa jest wywożona czy nie. Chodzi o to, by nie było spalania traw, liści i innych materiałów roślinnych na terenie miasta, jak również tworzywa sztuczne np. plastikowe butelki itp. Proponuje, by wykreślić to zdanie, żeby nie dopuszczać palenia ognisk na terenie ogródków działkowych, które są w bezpośredniej bliskości bloków mieszkalnych*”.

Radny p. Antoni Dudek – zwrócił uwagę, że na osiedlu Baranówka skoszona trawa jest istotnie wywożona .

Radny p. Jacek Gołubowicz – powiedział: „*nie chodzi o to, czy trawa jest wywożona czy nie. Chodzi o to, by nie było spalania traw, liści i innych materiałów roślinnych na terenie miasta, jak również tworzywa sztuczne np. plastikowe butelki itp. Proponuję, by wykreślić to zdania, żeby nie dopuszczać palenia ognisk na terenie ogródków działkowych, które są w bezpośredniej bliskości bloków mieszkalnych*”.

Radny p. Waldemar Szumny – zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie.

Odczytał zgłoszone wnioski:

1. Jest propozycja, aby w § 14 pkt. 1 ust. 1 dopisać słowa: „w tym w sobotę”.

Za przyjęciem powyższego zapisu głosowało 12 radnych, nikt nie był „przeciwny”, 3 radnych „wstrzymało” się od głosu.

2. W § 30 pkt. 1 propozycja skreślenia słów: „oraz osiedli mieszkaniowych”, a zamiast przecinka, byłaby kropka.

Za powyższą zmianą głosowało 10 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”, 4 radnych „wstrzymało” się od głosu.

3. W § 5 pkt. 1 - propozycja wykreślenie całego zdania „Dopuszcza się spalanie pozostałości roślinnych na terenie ogródków działkowych i przydomowych, jeśli spalanie to nie narusza odrębnych przepisów”.

Za powyższą zmianą głosowało 5 radnych, 7 radnych było „przeciwnych”, 4 radnych „wstrzymało,, się od głosu.

Uchwała w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Rzeszowa, została przyjęta. Za głosowało 15 radnych, nikt nie był „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało” się od głosu.

Ad.13.

Pani Lucjana Rozborska - dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła Informację o realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w Rzeszowie w 2002 roku i podejmowanych działaniach w 2003 roku.

(Informacja stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Uzupełniając informację powiedziała, że *„zawarte dane w informacji liczby, na dzień dzisiejszy nie są aktualne, ponieważ były przygotowywane dwa miesiące wcześniej. Bardzo często zmienia się kwota przyznawanych dotacji. Stwierdziła, że najbardziej brakuje środków finansowych na zasiłki okresowe jak również dla rodzin zastępczych. W miesiącu październiku lub listopadzie dodatkowe środki MOPS ma otrzymać z Urzędu Wojewódzkiego.*

Na realizację zadań przez MOPS w roku ubiegłym wydatkowano 35 865 tys. zł. ze środków budżetowych oraz 1 362 462 tys. zł. ze środków PFRON.

Na dzień przygotowywania informacji dysponowaliśmy środkami z budżetu miasta w wysokości 35 263 903 zł. oraz 1 626 tys. zł. środkami z PFRON.

W roku ubiegłym ze środków będących w dyspozycji MOPS-u skorzystało 7 639 osób, natomiast rodzin około 5 tysięcy. Z członkami rodzin, pomocą objętych było około 14 tys. mieszkańców naszego miasta. Wśród przyczyn decyzji o udzieleniu pomocy są przede wszystkim ubóstwa.

Wynika to z bezrobocia, z niepełnosprawności, z bezsilności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. Dość dużo jest osób nadużywających alkoholu. Oraz pozostających pod wpływem innych uzależnień jak również trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego. Są to kategorie klientów, z którymi MOPS na bieżąco pracuje.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej posiada dobrze wyposażoną bazę. Pracownicy posiadają wymagane ustawowo kwalifikacje do wykonywania swojego zawodu. Kierownicy wszystkich jednostek pomocy społecznej, już w pierwszym roku obowiązywania ustawy uzyskali wymagany ustawą stopień specjalizacji organizatora pomocy społecznej”.

Radny p. Karol Wąsowicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta -zwracając się do osób znajdujących się na sali, zapytał, czy ktoś chciałby zabrać w tej sprawie głos.

Radny p. Adolf Gubernat - powiedział: *„w przedstawionej informacji przez panią dyrektor, dla mnie szczególnie jest przykry, niepokojący, trudny problem do zinterpretowania i konieczny do zastanowienia się. W dwóch domach społecznych przeznaczonych dla kobiet niepełnosprawnych intelektualnie, przewlekłe chorych psychicznie. W tych domach trzeba czekać na przyjęcie około 7,8 lat. Jeżeli chodzi o mężczyzn, trzeba czekać około 6 lat. Rozwiązanie tego problemu jest zapisane w*

strategii miasta. Ale związane jest to z zaangażowaniem nie małych kwot z budżetu miasta na utrzymanie domu i zapewnienie środków na coroczne jego utrzymanie. Większość osób po siedemdziesiątce oczekujących na miejsce w Domu Pomocy, może tego nigdy nie doczekać. Z przykrością muszę też zauważyć, że za tymi sformułowaniami i za tymi określeniami kryją się ci, którzy nie mają praw wyborczych. Bo są to osoby niepełnosprawne intelektualnie. Czy w tej strategii, tym problemem nie należałoby się szczególnie zająć?. Należy poszukać rozwiązania humanitarnego. Bo za tymi liczbami, cyframi i za tymi latami, które zostały przedstawione kryje się wiele ludzkich cierpień, tragedii i wiele oczekiwań.

Czy przy dużych przekształceniach lokalowych nie można by postarać się znaleźć takie rozwiązania, aby przynajmniej o połowę skrócić okres oczekiwania na miejsce w Domu Pomocy? ”.

Pani Lucjana Rozborska - wyjaśniła, że w strategii miasta było przewidziane otwarcie lokalnego domu. Wówczas miasto musiałoby zagwarantować koszty otwarcia domu, a później koszty corocznego utrzymania. W ustawie o pomocy społecznej jest dużo zmian finansowych odnośnie pobytu mieszkańców w domach społecznych. Mieszkaniec będzie pokrywał 70% kosztów utrzymania (tak jak jest do chwili obecnej). W przypadku, jeżeli rodzina zobowiązania w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie będzie w stanie pokryć, będzie musiała je ponieść gmina. Wówczas - całą pewnością - osób kierowanych przez gminy do tych domów będzie znacznie mniej. W rzeszowskich domach pomocy przebywa więcej niż połowa mieszkańców spoza terenu naszego miasta. Ten problem gminy będą musiały rozwiązać. Ponieważ Domy Pomocy Społecznej, które są w Rzeszowie są w stanie zapewnić miejsca naszym mieszkańcom.

Radna p. Maria Korczowska - „bardzo dziękuję, że pan Gubernat poruszył problem braku miejsc w Domach Pomocy dla kobiet i mężczyzn. Bardzo się cieszę, że tej dyskusji przysłuchuje się pan Prezydent Tadeusz Ferenc. W dniu dzisiejszym z panią dyrektorką Rozborską i z panem Prezydentem jestem umówiona, aby przedstawić ten problem tj. pozyskanie nowych miejsc dla kobiet potrzebujących opieki.”

Radny p. Waldemar Szymny - zwracając się do osób na sali, zapytał czy są osoby zainteresowane zabraniami głosu.

Nikt się nie zgłosił do dalszej dyskusji.

Ad.14.

Pan Jerzy Stelmach - z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rzeszowie, przedstawił, „Informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Miasta Rzeszowa w roku 2002”.

Informacja o stanie bezpieczeństwa Sanitarnego Miasta Rzeszowa w roku 2002 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Poinformował, że: „z dniem 27 kwietnia 2002 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o Inspekcji Sanitarnej, która podporządkowała ją administracji rządowej. Zgodnie z nią powrócono do dawnej nazwy, tj. „Państwowa Inspekcja Sanitarna”. Z dniem 1.01.2003r. powołano Państwowych Granicznych Inspektorów Sanitarnych. Nadzór m.in. nad portem lotniczym w Jasionce powierzono PGIS w Przemyśle.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Rzeszowie, podobnie jak w latach poprzednich, realizuje zadania poprzez sprawowanie zapobiegawczego i bieżącego nadzoru sanitarnego oraz prowadzi działalność przeciwepidemiczną, w zakresie chorób zakaźnych i innych chorób powodowanych warunkami środowiska, jeżeli ich występowanie ma charakter epidemiczny. Do zakresu działania inspekcji sanitarnej należy też działalność oświatowo - zdrowotna i szeroko rozumiana promocja zdrowia.

W pracy inspekcji sanitarnej pojawiło się wiele zmian wynikających z dostosowania polskich przepisów do wymogów norm unijnych. Szczególnie nacisk położono na bezpieczeństwo obrotu i produkcji żywności. W tym celu wdrożono system wczesnego ostrzegania o produktach niebezpiecznych tzw. RASFF. Unowocześniono także podejście do zwalczania chorób zakaźnych, co zostało zawarte w Ustawie o chorobach zakaźnych i zakażeniach z 6 września 2001r. Problemami wymagającymi rozwiązań pozostają:

- dostosowanie zakładów opieki zdrowotnej do wymogów określonych w rozporządzeniach Ministra Zdrowia,
- dostosowanie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi do wymogów rozporządzenia Ministra Zdrowia z 19 listopada 2002 r,
- modernizacja w zakładach produkcji i obrotu żywności oraz podniesienie jakości oferowanych produktów żywnościowych,
- zapewnienie właściwych warunków sprzedaży na targowiskach i halach targowych,
- zmniejszenie narażenia pracowników w zakładach pracy na ekspozycję na czynniki szkodliwe dla zdrowia i rakotwórcze,
- poprawa infrastruktury placówek oświatowych, poprzez dostosowanie bloków żywienia do prowadzenia żywienia dzieci, doprowadzenie dobrej jakości wody, zapewnienie sal gimnastycznych lub innych form prowadzenia zajęć wychowania fizycznego w szkołach,

- wdrażanie nowych zasad zapobiegania chorobom zakaźnym i zakażeniom, monitorowanie możliwości zwalczania szczególnie groźnych chorób zakaźnych przez podróżnych lub w wyniku działań bioterrorystycznych,
- utrzymanie wysokich wskaźników uodpornienia populacji przeciwko chorobom zakaźnym wymienionym w tzw. „Kalendarzu szczepień”.

Radny p. Piotr Rybka - zapytał: „czy sanepid prowadzi bieżącą kontrolę sprzedawanej żywności na stołach przy ul. 8-go Marca i ul. Moniuszki, jak również żywności sprzedawanej w różnego rodzaju kioskach, które są bardzo „wrażliwe” na środowisko zewnętrzne,

- jakie są tendencje perspektywiczne w zakresie działalności sanepidu,
- czy tego typu handel będzie nadal tolerowany, nie zawsze są przestrzegane niezbędne warunki sanitarne, które są wymogiem”.

Pan Jerzy Stelmach - odpowiedział: „nadzorowane są obiekty typu kiosk zgodnie z planem przewidzianym kontroli. Kontrolę nad żywnością reguluje szczegółowy przepis, w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 19 grudnia 2002 roku i kioski spełniają wymogi tego rozporządzenia.

Natomiast na dzień dzisiejszy nie ma przepisu, który mówiłby o handlu targowiskowym, gdzie jest sprzedawane mleko i jego przetwory. Ta działalność jest nielegalna. Sprzedawcy sprzedają na własną odpowiedzialność”.

Radny p. Zdzisław Daraż - zapytał: „dlaczego przy ul. Targowej w budkach jest prowadzony handel mięsem i pieczywem. Hala przy ul. Targowej, która miała być przeznaczona jako uzupełnienie do tej drugiej hali - w chwili obecnej sprzedawane są artykuły przemysłowe. Tam mogłoby być sprzedawane pieczywo”.

Pan Jerzy Stelmach – wyjaśnił, że: „handel mięsem jest prowadzony na hali dużej, w której znajduje się jest 7 stanowisk sprzedaży. Obok hali są 3 lub 4 małe kioski, w których sprzedawane jest mięso. One są nadzorowane, kontrolowane skąd to mięso pochodzi. Jeżeli są to wytwórnie nadzorowane przez weterynaryjną inspekcję sanitarną, to również sprzedawane są przetwory mięsne. Jeżeli chodzi o sprzedaż chleba - kioski, w których sprzedawane jest obecnie pieczywo spełniają wszelkie wymagania przewidziane przepisami. W kioskach pracują ludzie, którzy posiadają badania sanitarne i kwalifikacje w tym kierunku. Nowe rozporządzenie Ministra Zdrowia, które obowiązuje od 1 stycznia 2003 roku, reguluje sprzedaż luzem. Na dzień dzisiejszy ta sprawa jest egzekwowana, jest poprawa warunków sprzedaży pieczywa”.

Radny p. Jan Mazur - zwrócił uwagę, że przy ul. Dąbrowskiego pod filarami odbywa się handel artykułami spożywczymi i artykułami przemysłowymi. Zauważył, że nie jest to miejsce przystosowane do działalności handlowej. Sprzedający nie przestrzegają warunków higieny sanitarnej. Sprzedawane są również grzyby. Towar sprzedawany jest niemal z ziemi. Były ogłaszane komunikaty w mediach, by osoby sprzedające grzyby i nie tylko, zwracały się do Sanepidu po atest. Również w pobliżu odbywa się ruch samochodowy, który na pewno korzystnie nie wpływa na sprzedaż artykułów spożywczych.

Zapytał, czy jest to pod kontrolą ze strony Sanepidu?

Pan Jerzy Stelmach - powiedział, iż posiada informacje „*ten handel prowadzony jest za zezwoleniem Prezydenta Miasta. Nikt ze sprzedających (pod filarami) nie zgłosił się po opinię do Inspektora Sanitarnego. Jest to handel całkowicie nie legalny. Opłaty za ten handel pobierane są przez MATiP*”.

Radny p. Andrzej Szlachta - zapytał: „*jakie są kryteria ustalania liczby sanitariatów na otwartych akwenach wodnych, które pełnią funkcje kąpielisk publicznych. Ile w stosunku do liczby na którą jest przewidziany akwen, powinno być sanitariatów, żeby była pozytywna opinia Powiatowego Inspektora Sanitarnego*”?

Pan Jerzy Stelmach – wyjaśnił, że jest to bardzo szczegółowe pytanie pod adresem nadzoru zapobiegawczego i w tej chwili nie jest w stanie na nie odpowiedzieć.

Radny p. Andrzej Szlachta - „*chciałem zapytać pana w kontekście kąpieliska, które utworzone zostało na terenie dawnej żwirowni w Rzeszowie. Czy Sanepid wydawał opinię dotyczącą dopuszczenia kąpieliska do użytku*”?

Pan Jerzy Stelmach - odpowiedział, że była badana woda i nadaje się na kąpielisko. Stwierdził, że szczegółowa odpowiedź na to pytanie zostanie udzielona na piśmie.

Radny p. Andrzej Szlachta - zwrócił uwagę, że jeżeli chce się zorganizować choćby niewielką imprezę na Rynku, to należy zabezpieczyć odpowiednią liczbę sanitariatów, aby uczestnicy którzy przebywają przez kilka lub więcej godzin, mogli z nich skorzystać. Jeżeli nie ma zabezpieczonej ilości sanitariatów, to kąpiący się zanieczyszczają wodę akwenu, w którym się kąpią. Pytanie dotyczy rzeszowskiego kąpieliska otwartego przy ul. Kwiatkowskiego.

Ad.15.

Pani Janina Filipek - Skarbnik Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła uchwałę w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 r.

(Projekt uchwały z załącznikami stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Poinformowała również, że ta uchwała była szczegółowo przedstawiona na posiedzeniu Komisji Ekonomiczno-Budżetowej Rady Miasta, Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta.

Radny p. Zdzisław Daraż - Komisja Ekonomiczno - Budżetowa szczegółowo przeanalizowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok. Za pozytywnym zaopiniowaniem uchwały głosowało 5 radnych, 1 radny głosował „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało” się od głosu.

Radny p. Janusz Ramski - Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji tej uchwały nie opiniowała. Zapoznała się tylko w części majątkowej i inwestycyjnej.

Radny p. Andrzej Szlachta - powiedział: *„zmiany budżetowe są procedurą rutynową. Są środki, które pojawiają się do budżetu i należy je niezwłocznie wprowadzić i to nie budzi wątpliwości. Natomiast wątpliwości może budzić ta zmiana, która dotyczy przyjętego budżetu w zakresie inwestycji, które Wysoka Rada wprowadziła do budżetu w roku 2003. Właśnie w tej zmianie mamy do czynienia z wycofaniem, wstrzymaniem pewnej inwestycji, o której kilkakrotnie już było mówione na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji mianowicie, tj. „zagospodarowanie terenu Parku czynnego wypoczynku, prawa strona rzeki Wisłok. Są zmniejszenia, jeżeli chodzi o tę inwestycję. W zakresie gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej skierowanie na inne zadanie „kanalizacja deszczowa na osiedle Drabinianka etap II”. Ponieważ nie mam przed sobą projektu budżetu, nie wiem czy to zadanie, które jest w tej chwili powiększone było już realizowane w tym roku. Czy to jest zadanie planowane. Myślę, że jednak było realizowane. Poprosił o przypomnienie, czy to zadanie było realizowane i zwiększamy zakres finansowy, rzeczowy bo na ten temat na posiedzeniu komisji nic nie było mówione.*

Pan Prezydent częściowo na to pytanie udzielił odpowiedzi, ta odpowiedź mnie nie przekonała.

Pan Prezydent mówi, że to zadanie należało wstrzymać, bo są plany regulacji prawej strony brzegu rzeki Wisłok.

Park wypoczynku nie sięga do brzegu. Nikt nie powiedział, że będzie kolizja w realizacji tej inwestycji z regulacją brzegu rzeki Wisłok. Obserwuję tę regulację, ona dotyczy bezpośrednio styku koryta wody z brzegiem. Natomiast, czy tak głęboko będzie sięgała

ta regulacja - kilkadziesiąt metrów od brzegu tam gdzie jest planowana to inwestycja notabene rozpoczęta. Wykonano kilkadziesiąt metrów chodnika i ścieżki rowerowej. Kiedyś nawet tam się przejechałem. Musiałem ostro hamować bo bym mógł wylądować w krzakach.

Panie Prezydencie jest prośba, by to zabezpieczyć. Wjeżdżając na ścieżkę rowerową (nie ma żadnego znaku że ścieżka się kończy), uzyskuje się określoną prędkość i można wpaść w nieuporządkowany teren. Jest to zadanie dla służb komunalnych.

Ja chciałbym wiedzieć, czy rzeczywiście taki był powód, dofinansowania tego zadania, które w tej chwili jest prowadzone „kanalizacja deszczowa”.

Bo o ten Park toczyliśmy boje przez blisko dwa lata. Wiemy jakie były trudne stany własnościowe. Mieszkańcy znajdujących się tam szeregówek, przygarnęli mienie komunalne i do dzisiaj to mienie eksploatują bez uiszczania opłaty. Chcieliśmy ten teren uregulować. Były prowadzone rozmowy, negocjacje. Należało to wreszcie uporządkować. Myśmy to uporządkowali. Tam miał powstać park. Teraz po niewielkim zakresie rzeczowym, ta inwestycja jest przerwana.

Dlatego bardzo proszę o pełne wyjaśnienie.

Kolejne pytanie - Pani Skarbnik po raz kolejny dała słowo honoru, które nie zostało dotrzymane. Pani powiedziała, że z chwilą kiedy pojawią się pierwsze środki w gminnym funduszu, to zostaną skierowane na dokończenie (prestizowej inwestycji) prac przy obiektach Uniwersytetu Rzeszowskiego, które zostały przerwane.

Zrobiono regulację potoku. Zadanie pn. „Rów Z1” w części zdjęto z budżetu Miasta tego roku przyjętego przez Radę Miasta, dlatego, że trzeba było łączyć jakieś ulice. Pojawiły się środki, to uważam, że sprawą honoru, ale też sprawą merytoryczną jest prowadzić te środki, które się uwolniły z Parku na zadanie, które już było. Natomiast my przerywamy i prawdopodobnie będzie ciężko to zadanie w tym roku dokończyć. A jestem pod presją mieszkańców, środowiska naukowego. Patrzą na te zarośnięte rowy, które biegną wzdłuż ul. Robotniczej do ul. Ćwiklińskiej i do obiektów Akademii Rolniczej dawniej, a obecnie Uniwersytetu Rzeszowskiego”.

Pani Janina Filipek - udzielając wyjaśnień powiedziała: „ sprawa zadania zagospodarowania terenu „Park czynnego wypoczynku”, prawa strona rzeki Wisłok, na tym zadaniu w tym roku zostały wykonane prace za 33 tys. zł. Natomiast zadanie zostało przerwane (myślę, że pan dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej może ewentualnie uzupełnić moją wypowiedź) z uwagi na te prace, o których wcześniej była mowa. Przy pracach związanych z regulacją brzegu rzeki Wisłok, powstały duże ilości ziemi, które będą kierowane na istniejące zagłębienie na terenie Parku.

W związku z tym można będzie bez dodatkowych nakładów, bez nawożenia ziemi to uzupełnić. (Takie mam informacje z Wydziału Ochrony Środowiska). Kontynuacja tego

zadania będzie po nawiezieniu ziemi poprzez regulację brzegu rzeki Wisłok. W przyszłym roku prace będą kontynuowane poprzez nasadzenie drzew, krzewów jak również będzie wykonana ścieżka rowerowa. W przetargu na to zadanie jest zapis, że w ciągu trzech lat będzie ono zrealizowane. Natomiast, to co było zaplanowane do wykonania w tym roku zostało zrobione.

Uwolnione środki kierowane są na zadanie „kanalizacja deszczowa na osiedlu Drabinianka”, bo na tym zadaniu są wielkie niedobory i ta kwota, która w tej chwili jest przeznaczona na to zadanie i tak w pełni nie zabezpiecza całości niedoboru środków.

Natomiast, jeśli chodzi o „Rów Z1” - finansowanie tego rowu będzie zabezpieczone w tym roku. Jest złożony wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o całą brakującą kwotę, czyli o 171 tys. zł. i w najbliższych dniach rozstrzygnie się czy otrzymamy tą kwotę czy nie. Jeżeli tej dotacji nie otrzymamy, albo nie otrzymamy w pełnej kwocie to będziemy zmuszeni ze środków miasta uzupełnić to zadanie”.

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta - „temat powraca, jak gdyby był najważniejszym tematem w Rzeszowie. Ale myślę, że Pani Skarbnik wyjaśniła dość jasno. Jeżeli jest niedosyt informacji, proszę pytać”.

Radny p. Janusz Ramski - zwrócił się z pytaniem do Zastępcy Prezydenta Marka Koberskiego: „Patrząc na budżet Miasta dotyczący ZOZ-u Nr 1 po stronie zwiększeń jest pewna kwota przeznaczona na dofinansowanie zadań własnych gminy. Jest również dotacja z budżetu państwa w wysokości 238 tys. 495 zł. Jest przyjęty plan naprawy ZOZ-u Nr 1. Nie wiem czy są jakieś korekty. Czy na proces restrukturyzacji (zwolnienia 100 osób z ZOZ-u Nr 1) wystarczy kwota jaka została zarezerwowana w budżecie Miasta, czy Pan Prezydent będzie korzystał ze środków własnych w ZOZ-ie”.

Pan Marek Koberski - wyjaśnił: „że najprawdopodobniej trzeba będzie zwolnienia pokryć w całości ze środków ZOZ-u. Dlatego prawdopodobnie, bo program został przez Komitet Sterujący zaakceptowany. Na program restrukturyzacyjny miasto otrzymało 238 tys. zł. Były bardzo duże obwarowania i prawdopodobnie dyrekcja ZOZ-u nie będzie mogła zrealizować tego programu, bo warunkiem było np. zlikwidowanie pewnych działów, oddziałów czy komórek organizacyjnych. W tej chwili są protesty. Była w projekcie likwidacja laboratorium przy ul. Hoffmanowej. Ten problem będzie jeszcze dyskutowany na najbliższym posiedzeniu Rady Społecznej. W związku z tym nie mogę precyzyjnie panu radnemu udzielić odpowiedzi czy przyznane środki będą mogły być wykorzystane. W dalszym ciągu prowadzone są rozmowy. Czy to się uda, trudno w tej chwili jednoznacznie stwierdzić. Jest to w kwestii pana dyrektora ZOZ-u.

Nie wiem, czy pan dyrektor zdecyduje się na wykonanie bezwzględnie tego, co jest zawarte w programie, czyli zlikwiduje wszystkie jednostki, które były pozytywnie zaopiniowane przez Komitet Sterujący działający przy Urzędzie Wojewódzkim. Sprawa jest dynamiczna. I odpowiedź precyzyjna, rzetelna, jednoznaczna w chwili obecnej nie może być Panu udzielona”.

Radny p. Janusz Ramski - powiedział: „*jeżeli proces restrukturyzacji zostanie zahamowany, to Pan jest świadomy, że te środki wrócą do budżetu państwa*”.

Pan Marek Koberski - Wiceprezydent Miasta - odpowiedział: „*tak jestem tego świadomy*”.

Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok została podjęta. Za głosowało 13 radnych, nikt nie głosował przeciw 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Ad. 16.

Pani Janina Filipek - w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok.

(Projekt uchwały z uzasadnieniem i załącznikami stanowi załącznik nr 21 do protokołu). Stwierdza, że w dniu 6 listopada 2003 roku, Państwowy Fundusz Osób Niepełnosprawnych poinformował o możliwości pozyskania dotacji na zakup samochodu. Dotacja może być przyznana w kwocie 80 tys. zł. Żeby było można wystąpić z wnioskiem o tą dotację, musi mieć zabezpieczenie to zadanie w budżecie i stąd właśnie te niezbędne środki jako dopłata kwoty w wysokości 35 tys. zł. Po podjęciu proponowanej uchwały będziemy mogli wniosek złożyć do PFRON-u i starać się o dotację w kwocie 80 tys. zł. przy dopłacie 35 tys. zł. ze środków miasta. Wówczas będzie można zakupić samochód dla osób niepełnosprawnych na przewóz 8 osób (mikrobus za 115 tys. zł.).

Radny p. Zdzisław Daraż - uchwała w sprawie zmian do budżetu na 2003 rok była przedmiotem obrad Komisji i zaopiniowana została pozytywnie.

7 członków komisji głosowało „za” pozytywnym zaopiniowaniem, głosów „przeciw” nie było, 1 radny „wstrzymał” się od głosu.

Radny p. Janusz Ramski - zapytał: „*Do tej uchwały było pismo Komendanta Policji Miejskiej o dofinansowanie na paliwo, które określało wysokość kwoty. W tej chwili przekazujemy 20 tys. zł. Czy ta kwota pokrywa zapotrzebowanie, czy nie?. Zapewne*

Komenda Policji zwróciła się o dofinansowanie większą kwotą, czy to było dyskutowane, czy to im na wiele pomoże, czy nie. Poza tym to nie jest nasze zadanie, jakby własne. Proszę p. Skarbnik o odpowiedź”.

Pani Janinia Filipek - odpowiedziała: „wniosek Komendy Policji opiewał na większą kwotę. Komisja wniosowała o 50 tys. zł. Decyzją Pana Prezydenta, przeznaczamy 20 tys. zł. z rezerwy budżetowej.

Szanowni Państwo, musimy wiedzieć, że są nasze zadania własne, które na dzień dzisiejszy nie są zabezpieczone pod względem finansowym. Np. rodziny zastępcze, które drugi miesiąc otrzymują środki finansowe z rezerwy. Na to zadanie powinna przyjść dotacja.

W tej chwili nasza rezerwa ma wysokość zaledwie 2mln.280 tys. zł., a jeszcze kilka trudnych miesięcy przed nami. Nie wiemy jeszcze jakie zadania nam się pojawią. Stąd ta ostrożność i dlatego 20 tys. zł., a nie 50 tys. zł. otrzymała Policja Miejska dofinansowania na paliwo”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała: „jaka kwota, już wcześniej była przekazywana Promocji Miejskiej na paliwo”?

Pani Janina Filipek - odpowiedziała, że była to kwota w wysokości 20 tys. zł.

Radny p. Piotr Rybka - powiedział: „jeżeli chodzi o udzielanie pomocy finansowej Policji jestem całkowicie temu przeciwny. Nie mniej jednak, udzielając jej poparcia nie bardzo wiem, czy to na rzecz powiatu, czy na rzecz miasta to paliwo jest przeznaczane, z tego względu, że Komenda jest jedna, a daje się zaobserwować, zwłaszcza na posterunkach powiatowych, że niezbyt oszczędnie gospodarują paliwem posterunkowi pracujący w ościennych gminach, jeżdżąc niekoniecznie w celach takich, gdzie to paliwo powinno być wykorzystywane”.

Radny p. Kazimierz Greń - „ Ten temat również był poruszany na posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi, więc ja mam trochę inne zdanie. Jest nie do pomyślenia i nie do przyjęcia, żeby policja na interwencję jechała autobusem, lub nie pojechała wcale z powodu braku paliwa. Uważam, że powinniśmy przekazać te środki. Już kiedyś była prośba (nie wiem czy to ta sama) o przekazanie na paliwo kwoty w wysokości 50 tys. zł. Dlatego Komisja uważa, że należy dofinansować paliwo kwotą w wysokości 20 tys. zł., aby od razu nie przekazać całej kwoty tj.50 tys. zł.”.

Radny p. Robert Kultys - „mam pytanie do Pana Przewodniczącego Piotra Rybki. Czy Panu Przewodniczącemu coś wiadomo na temat bezprawnego wydatkowania środków na benzynę. Pan to tak powiedział, jakby coś wiedział o jakichś dziwnych praktykach w Policji”.

Radny p. Piotr Rybka - „z ostatniej niedzieli zauważyłem, że policjanci w Tyczynie wyjeżdżają „robić mandaty” tam gdzie jest nawet według informacji Komendanta Wojewódzkiego Policji nie wskazane. Natomiast w sytuacjach, gdzie jest natężenie ruchu komunikacyjnego na głównych trasach ulicznych, linia Rzeszów-Łańcut, czy Rzeszów - Ropczyce, trudno spotkać policjanta. Niekiedy po „stłuczkach” ludzie na przyjazd policji czekają dość długo”.

Radny p. Andrzej Szlachta - „Proszę Państwa - bezpieczeństwo mieszkańców jest rzeczywiście sprawą niezmiernie ważną. Ale jeżeli popatrzymy na stronę formalną, to pamiętamy, że rząd Pana Millera „wyjął” z samorządów te zadania, które kiedyś były przekazane w ramach decentralizacji państwa. I ten rząd, który już dryfuje, ma najgorsze notowania w historii III Rzeczypospolitej. Teraz wyciąga do samorządów rękę po pieniądze. To jest dylemat radnych. Bo z jednej strony byłoby niedobrze, żeby Policja była sparaliżowana - i o to można mieć pretensje do administracji rządowej, bo ona odpowiada. Wyciągnęła Policję z samorządów, wprowadziła samorzady w bardzo trudną sytuację budżetową, bo nagle wzrosły wskaźniki zadłużenia w sposób sztuczny i będziemy mieć problemy przy akcesji i będziemy aplikować ośrodki pomocowe, bo zbliżyliśmy się do tych 60% . Chyba że parlament zmieni ustawę w tym zakresie. Z drugiej strony patrzymy co się dzieje.

Nie mam takiej wiedzy jak pan radny Rybka, że ta policja kursuje nie wiadomo jak.

Jeszcze chciałem wrócić - przepraszam, że w tym punkcie, ale umknęła sprawa przekazania terenów pod budowę Komisariatu Policji. Też sprawa ważna.

Przegłosowaliśmy, płynnie przekazujemy na skarb państwa za kilka arów terenów, które są warte. Mogliśmy Panie Prezydencie postąpić inaczej. Tak jak postępowaliśmy w ubiegłej kadencji. Mimo wszystko Radni Miasta Rzeszowa są odpowiedzialni w pierwszej kolejności za majątek miasta.

Można było dokonać zamiany ze Skarbem Państwa. Tak jak miał powstać w Rzeszowie IPN. To zrobiliśmy dokładnie to samo. To nie była zadanie administracji samorządowej. W związku z tym zamieniliśmy tereny. Dostaliśmy kamienicę przy ul. Mickiewicza, została sprzedana - zasilila budżet miasta. A sytuacja budżetu miasta nie jest najlepsza. Myślę, że można było w tamtym zakresie postąpić podobnie. Wystąpić do Pana Wojewody z propozycją ekwiwalentnej zamiany tych terenów. Dajemy tam - bo jest dobra lokalizacja, a Skarb Państwa ma tereny w mieście i odzyskać ekwiwalentną

wartość w nieruchomościach. Ja wiem, że już Rada przegłosowała. Ale myślę, że ten kierunek Panie Prezydencie, można by jeszcze sprawdzić. Spróbować rozmawiać, zapytać jakie są nieruchomości Skarbu Państwa i próbować zamienić, aby to zostało w gminie. Kiedyś te 26 arów może być potrzebne”.

Pan Tadeusz Ferenc - powiedział: „przypominam sobie, kiedy Pan Radny Wąsowicz zgłosił wniosek o przydział środków finansowych dla Policji. Chyba to było 260 tys. zł. Przegłosowaliśmy wówczas i ta sytuacja się powtarza. Czy pieniądze przechodziły przez miasto, czy też nie, pomagaliśmy zawsze.

Natomiast co do terenów. Na pewno nie można dyskutować. Ten teren był na pewno w wieczystym użytkowaniu Spółdzielni. To mieszkańcy Rzeszowa z tą propozycją wystąpili.

Natomiast zamiany terenów z IPN, to oddaliśmy budynek znajdujący się w centrum miasta, a w zamian przejęliśmy inwestycję znajdującą się w Słocinie.

W tej chwili budynek znajdujący się w Słocinie stoi i nieszczęje. Należy rozważyć i zastanowić się co się lepiej kalkuluje. Czy zabezpieczyć bezpieczeństwo prawej strony rzeki Wisłok - jest tam posterunek Policji, który nie jest najlepszą wizytówką naszego miasta. Myślę, że dzisiejsza decyzja radnych świadczy o tym, że Radni chcą, by również druga strona rzeki Wisłoka była odpowiednio zabezpieczona, by Policja na tym terenie mogła swobodnie działać”.

Radny p. Janusz Ramski - „Panie Prezydencie. Sytuacja z Policją jest trochę inna. Nikt nie jest przeciwny, by jej pomóc. Wcześniej środki (chyba około 30 tys. zł.) przechodziły przez budżet miasta. Teraz się zmieniała sytuacja, to jest kompetencja administracji rządowej. Natomiast tych pieniędzy w budżecie nie ma. To co mówi Pan Andrzej Szlachta, to wskaźniki diametralnie się pogorszyły. Zadłużenie miasta się nie zwiększyło, ale we wskaźnikach się zwiększyło i wychodzi około 30 %. Proszę mówić precezyjnie, że tak jest rzeczywiście na dzień dzisiejszy”.

Radny p. Andrzej Szlachta - „ Nie sposób nie odnieść się do wypowiedzi Pana Prezydenta wojewódzkiego Miasta.

Albo Pan Prezydent nie rozumie treści pytań zadawanych, albo odpowiada w sposób tak zawiły, który odbiega od rzeczywistości.

Panie Prezydencie, przecież nikt nie kontestuje decyzji przekazania, czy wskazania tych terenów po realizacji posterunku, ale o sposób ich przekazania. To nie jest zadanie własne gminy. Zmienił się stan prawny i dlatego Radni powinni dbać o majątek miasta. My z taką propozycją występujemy.

Panie Prezydencie, przecież to na prawdę nic nie kosztuje. Spróbować rozmawiać z administracją rządową, czy nie znaleźliby ekwiwalentu. A to oczywiście niech tam będzie, tego nikt nie kontestuje”.

Radny p. Władysław Kasza - zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania projektu uchwały.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała, kto jest za przyjęcie wniosku o zamknięcie dyskusji.

Za zamknięciem dyskusji głosowało 11 radnych, 7 radnych głosowało przeciw, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok, została podjęta. Za głosowało 16 radnych, nikt nie był przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Ad. 17.

Pani Janina Filipek - w imieniu Prezydenta Miasta Rzeszowa przedstawiła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XLV/217/2000 z dnia 28 grudnia 2000 r.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

„Proszę Państwa, tą uchwałą dokonuje się zmiany polegające na zamianie słów: „Zarząd Miasta” na „Prezydent Miasta”. Czyli w § 4 otrzymuje brzmienie: „Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta”.

Radny p. Zdzisław Daraż - Komisja Ekonomiczno-Budżetowa jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji w sprawie prezentowanego projektu uchwały.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XLV/217/2000 z dnia 28 grudnia 2000 r. została podjęta jednomyślnie. Za głosowało 20 radnych, nikt nie był przeciwny, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu.

Ad.17.

Pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Miasta - przedstawił sprawozdanie z prac Prezydenta i Zastępców Prezydentów Miasta Rzeszowa od 2 września do 6 października 2003 r. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad.18.

Zapytania i interpelacje.

Radny p. Janusz Ramski - powiedział: „rozumie, że jest zlecona wycena tych terenów na lotnisku, żebyśmy wiedzieli jak ta nasza oferta wygląda. Jest pewnie powołany zespół w Dyrekcji Generalnej Poczty Polskiej, który przyjedzie, popatrzy i będzie się pytał o cenę. I my wiemy, co powiemy. Czy powiemy, że chcemy 4 mln. zł., bo Poczta ma tyle, czy biegli zostaną powołani, będzie zlecenie i wycenią te tereny”?

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: „zgodnie z decyzją Rady, po uprawomocnieniu się uchwały, na ten teren zostanie ogłoszony przetarg. Cena wyjściowa będzie prawdopodobnie wynosić 4 mln. zł. Chyba, że są inne propozycje”.

Radny p. Janusz Ramski - „Panie Prezydencie, ale żeby dać 4 mln. zł. trzeba mieć podstawę, czyli trzeba mieć wycenę gruntu. Potem Pan Prezydent może podnieść ewentualnie tą cenę, jeżeli będzie niższa. Gorzej, jak będzie ta wycena wyższa. To Pan wtedy nie ma takiej możliwości dać cenę niższą od ceny wyceny tego gruntu”.

Pan Tadeusz Ferenc - „Nie jest całkiem tak jak mówi Pan Ramski. Była propozycja 4 mln. zł. Pewno, że nie możemy jeszcze dać zarobić rzeczoznawcy, żeby wycenił ten grunt. Przedłużyć jeszcze termin przygotowania do przetargu. Na dzień dzisiejszy jest uchwała Rady, by ogłosić przetarg na ten teren. Kwota wyjściowa 4 mln. zł”.

Radny p. Janusz Ramski - powiedział: „Powinna być wycena. Ale teraz jakieś inne zwyczaje panują. Panie Prezydencie, przejeżdżałem przez ul. Boya Żeleńskiego, była tam kostka granitowa dobrej jakości - pewnie by się przydała na remont centrum Miasta. Została na „szybko” przykryta asfaltem. Mam pytanie - czy to jest właściwe, czy to jest po gospodarsku, czy nie lepiej było wcześniej zdjąć tą kostkę i wówczas tą nawierzchnię poprawić. Ja mam wątpliwości czy to tak powinno być”.

Pan Tadeusz Ferenc - powiedział: „proszę zgłosić pytanie na piśmie, otrzyma Pan odpowiedź. Nie znam tego tematu w szczegółach, dlatego też nie chcę wprowadzać w błąd”.

Radny p. Janusz Ramski - mam pytanie: „Jeżeli chodzi o budynek „Zelmeru”. Panie Prezydencie, oczywiście można go przekazać do dyspozycji Komisji Mieszkaniowej działającej przy Panu Prezydencie, ale w pierwszej kolejności należy przeprowadzić

drobny remont, bo ten budynek tego wymaga. Po remoncie można go przekazać do dyspozycji Komisji Mieszkaniowej. Jest jeszcze jeden problem. W tym budynku są pomieszczenia zamieszkałe. Proszę o przedstawienie faktów takich jakie są obecnie”.

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: *„W tym budynku mieszka kilka rodzin i te rodziny pozostaną. Nie będziemy ich wyprowadzać. Są to mieszkańcy Rzeszowa. Trudno byłoby ich wykwaterować i na ich miejsce wprowadzić inne rodziny. Natomiast oczywistą sprawą jest, że należy przeprowadzić remont tego budynku”.*

Radny p. Janusz Ramski - Mam pytanie do Pana Prezydenta Winiarskiego odnośnie wydania Encyklopedii Miasta Rzeszowa.

„Panie Prezydencie, strasznie to długo trwa i czy prawdziwe jest stwierdzenie, że Państwo proponujecie jak gdyby ograniczyć zakres objętości i ilości haseł w tym opracowaniu”.

Pan Ryszard Winiarski - odpowiedział: *„ kontynuujemy prace związane z przygotowaniem do druku encyklopedii. I wydawca, który będzie za swoje pieniądze wydawał tą encyklopedię sugerował, aby ograniczyć jej objętość do jednego tomu. Przez co koszty wydania nie będą wysokie. Według informacji uzyskanych od Kolegium Redakcyjnego nie ma takiego zagrożenia. Nie będzie istniała konieczność redukcji ilości informacji zawartych w danym haśle. Więc takiej operacji nie będziemy dokonywać”.*

Radny p. Janusz Ramski - w związku z przyjętą uchwałą poprosił o wyjaśnienie pojęcia „środek specjalny”. Jednocześnie poprosił o przedstawienie informacji na temat płynności finansowej budżetu Miasta.

Pani Janina Filipek - wyjaśniła, że: „środek specjalny” jest to odrębny rachunek bankowy, który może funkcjonować w jednostce budżetowej. Zgodnie z uchwałą ma swoje dochody i swoje wydatki, które są w dyspozycji kierownika jednostki.

Przyjęta wcześniej uchwała dotyczy funduszu socjalno - kulturalnego Prezydenta Miasta Rzeszowa. ”Środek specjalny” jest od pierwszej kadencji i jest tworzony wyłącznie z darowizn, z którego wydatki są przekazywane na różne cele m.in. stypendia, doraźne wsparcia różnych osób, które pomocy potrzebują. Na ten rachunek nie są kierowane żadne inne dochody.

Jeżeli chodzi o płynność finansową, to są problemy ale Miasto nie utraciło płynności finansowej. To znaczy, że wszystkie faktury są terminowo realizowane nie występują przeterminowane zobowiązania.

Problemy nasze to przede wszystkim:

- udziały w podatku - niższe niż planowane,
- dochody ze sprzedaży mienia,
- nie wyemitowane obligacje.

Na dzień dzisiejszy brak jest kilkunastu milionów w budżecie na realizację zadań, które miały być finansowane z obligacji komunalnych. Kredyt na rachunku bieżącym wynosi 10 mln. zł. ale jest to za mało w stosunku do nie wyemitowanych obligacji. Stąd te problemy”.

Radny p. Janusz Ramski - zapytał: „*Panie Prezydencie, Pan powiedział, że toczą się rozmowy na temat inwestycji i wydania pozwolenia na budowę dla Firmy Macro Cash and Carry. Firma ta chce partycypować w kosztach parku. O jaki park chodzi?. Czy jest to park w Słocinie, czy jakiś inny?*”.

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: „*chodzi o park przy ul. Armii Krajowej. W tej chwili nie ma tam parku jest to teren „dziewiczy*”.

Radny p. Janusz Ramski – „*zgłaszam wniosek do Pana Prezydenta. Aby Firma Macro Cash and Carry, z którą prowadzone są rozmowy, zagospodarowała istniejący park w Słocinie*”.

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: „*jest to dobry pomysł. Była propozycja, by Macro Cash and Carry ewentualnie wybudował odcinek drogi o długości 2,5 - 3 km Gdyby udało się to załatwić uważalibyśmy to za ogromny sukces. Wybudowanie odcinka drogi wiąże się z bardzo dużymi kosztami. Są to grunty prywatne. W związku z tym zagospodarowanie parku w Słocinie, który jest ładnym parkiem, byłoby to zbyt łatwe zadanie do wykonania*”.

Radny p. Janusz Ramski - zaproponował, aby zagospodarowanie parku w Słocinie było dodatkowym zadaniem, oprócz budowy drogi od ul. Leszka Czarnego. Uważa, że należy w jak największym stopniu wykorzystać zainteresowanie inwestora budową hipermarketu w Rzeszowie.

Pan Tadeusz Ferenc - zwrócił uwagę, że w świetle obowiązujących przepisów Miasto zobowiązane jest wydać pozwolenie na budowę.

Radny p. Antoni Dudek - zwrócił uwagę, że w swoim wystąpieniu Pan Prezydent dwukrotnie poruszył problem bezpieczeństwa na stadionach. Ten problem jest bardzo poważnym problemem w naszym mieście.

W związku z tym zapytał: *„Według posiadanych informacji strażnicy miejscy kierowani są na stadiony (w czasie trwania rozgrywek sportowych) bez kasków na głowę tylko w czapkach i bez tarcz ochronnych. Czy nie uważa Pan Prezydent, że istnieje pewne zagrożenie przy obecnym wyposażeniu strażników i że świadomie są narażani na utratę zdrowia, a może nawet życia. Uważam, że należy ich doposażyć”*.

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: *„problem jest niezwykle złożony. Należałoby Straż Miejską doposażyć. Jednak przy obecnym wyposażeniu Straży Miejskiej należy się zastanowić czy bronić kibiców, czy też wzmacniać siły policyjne i ochronę, która jest podnajmowana przez kluby sportowe do utrzymania porządku na stadionie w czasie rozgrywek. Jest to temat bardzo trudny”*.

Dyrektorom szkół był pokazany film z zachowania się młodzieży na stadionie. Byli zaskoczeni, mówili, że nie wiedzieli, że młodzież może tak się zachowywać. Pani Łybacka powiedziała, że dyrektorzy muszą się interesować młodzieżą i w szkole i poza szkołą. Temat zachowania się młodzieży jest bardzo poważną sprawą. Musimy robić wszystko, by ograniczyć „bandytyzm” na stadionach”.

Radny p. Andrzej Szlachta - powiedział: *„Chciałbym się odnieść do sprawozdania Prezydenta Miasta Rzeszowa.*

Panie Prezydencie, Pan używa podczas referowania sprawozdania liczby mnogiej tak, że nam trudno - przynajmniej mnie - ustalić gdzie organ wykonawczy gminy bierze udział - Prezydent Miasta, gdzie jakieś osoby anonimowe. Pan mówi byliśmy, robiliśmy, widzieliśmy itd. Najlepiej jak by Pan powiedział, gdzie Pan reprezentował Gminę. Bo takie są obowiązki Prezydenta - reprezentowanie Gminy na zewnątrz. I głównie w sprawozdaniu Pana Prezydenta to ten element jest. To jest 80% sprawozdania, to jest właśnie to jedno z zadań Prezydenta - reprezentowanie Gminy. Natomiast w ustawie samorządowej są zdefiniowane zadania organu wykonawczego. Na niektóre rzeczy w ogóle nie słyszę żadnych uwag Pana Prezydenta co do obowiązków organu wykonawczego.

Sprawy architektoniczno - geodezyjne. Przecież tego było przez cztery lata setki. Zarząd Miasta debatował nad tym godzinami. Prezydent na ten temat nic nie mówi, gospodarowanie majątkiem Gminy, sprzedaże. W gazetach czytamy, że mamy jakieś budynki. Pan Prezydent tutaj na ten temat Radzie Miasta nic nie mówi. Ja bym bardzo prosił, Panie Prezydencie, aby Pan poszerzył swoje sprawozdanie o kompetencje Prezydenta jako organu wykonawczego Gminy. Owszem, może ważne jest, czy Pan był

na jakiejś gali czy nie, czy był ktoś w imieniu Pana Prezydenta. Ale te podstawowe obowiązki Prezydenta chcielibyśmy wiedzieć jako radni, jak Pan realizuje.

Teraz uwagi merytoryczne dotyczące tego co Pan powiedział. Z wielkim zdumieniem usłyszałem - przepraszam za słowo, którego użyję „szaleńczy pomysł”. To jest Proszę Państwa coś - nie chcę tego określać - przenoszenie Pomnika wieszczą z historycznego miejsca. Nie wiem, kto jest pomysłodawcą. Jeżeli Pan Kida, to Pan Kida nie pamięta tego co czynił dwa lata temu. Nie wiem, jaki jest udział Pana Przewodniczącego Komisji Kultury, Sportu i Promocji Miasta. Czy to rzeczywiście z tamtego kierunku wypłynęło bo na Komisji nigdy na ten temat nie było mowy.

Króciutkie przypomnienie - 76 lat temu wielki burmistrz tego miasta Pan dr Krogulski z księdzem i mieszkańcami udali się do Ogrodu Miejskiego, by wmurować kamień węgielny. I trzeba było aż 75 lat, by w tym miejscu historycznym spełniły się marzenia rzeszowian. I spełniły się. Długo gromadziliśmy środki na tym funduszu, który dzisiaj został skierowany do kompetencji Prezydenta, nie Zarządu Miasta. Nie z funduszu Gminy został wykonany model. Zaangażowana była młodzież, powstała komisja z udziałem Rady Młodzieży Miasta Rzeszowa. Został wybrany projekt przygotowany przez uczennice. Brali udział w lokalizacji architekci miasta, konserwator zabytków Pan Zbigniew Jucha, architekci rzeszowscy, pełnomocnik prezydenta ds. architektury, przedstawiciele świata sztuki pani profesor z Uniwersytetu, która się rzeźbą zajmuje, dyrektor rzeszowskiej Państwowej Szkoły Plastycznej.

Wszyscy ustalili, że ta lokalizacja jest optymalna. I dzisiaj słyszę, że ktoś chce manipulować tym pomnikiem.

Proszę Pana Prezydenta, żeby Pan tego nie czynił bo to nikomu nie służy. Pomnik wieszczą został usytuowany tam gdzie powstał wielki pomnik Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa Jana Pawła II. I to motto tam jest kierowane. To ma wszystko logiczną całość. Proszę tego nie psuć. Nie wiem komu zależy, żeby wywołać awanturę. Są ważniejsze zadania. Natomiast trzeba ten pomnik zagospodarować. I ubolewam, że Pan Prezydent nic nie zrobił. Był pomysł jak zrobić otoczenie wokół pomnika. Pan mgr inż. Roman Orlewski wszystko przygotował. Za przygotowanie nie wziął ani jednej złotówki. Do dzisiaj wokół pomnika nie zostało nic zrobione. Miały być ustawione amfiteatralne ławeczki, gdzie miały się odbywać spektakle, spotkania, recytacje, koncerty. Jest to najpiękniejsze miejsce dla pomnika”.

Panie Prezydencie, zwracam się do Pana Prezydenta Winiarskiego, „powinien Pan wiedzieć, że miejsce w którym obecnie znajduje się pomnik, jest najlepszym miejscem. Proszę zapytać fachowców w tej sprawie. Przenoszenie na przeciwko hipermarketu, który ma powstać, między bankiem a jakimś barakiem ustawić twarz wieszczą - to szaleństwo. Będę robił wszystko, żeby Państwa od tego odwieźć. Bo to nie jest nikomu potrzebne. Natomiast wokół pomnika trzeba uporządkować otoczenie.

I wówczas będzie to służyć pokoleniom.

Druga sprawa to Encyklopedia Miasta Rzeszowa.

Powstał Zespół Redakcyjny zajmujący się przygotowaniem wielkiego dzieła do druku. Tylko trzy miasta w Polsce mają encyklopedię. I tylko przez błędy Spółki Librii Ressoivienses, która została zlikwidowana, ta encyklopedia nie ukazała się. To są prawa autorskie i dzieło jest po recenzji profesorów, członków Polskiej Akademii Nauk. Tu i ówdzie wyczytuję, że dokonano wydruku na podstawie materiałów, które przejęto ze Spółki Librii Ressoivienses i tym dziełem na zewnątrz ktoś się posługuje.

Mam trochę doświadczenia, bo sam pisałem i wiem, że to jest naruszenie praw autorskich.

Pan profesor Draus czeka spokojnie na wydanie tego dzieła. Stało się to za sprawą osób, które nie mają upoważnienia do przerwania tego dzieła.

Czytałem wypowiedź Pana profesora Kiryka, że rozmawiał z Panem profesorem Bonusiakiem, że przeredagują tekst i przygotowują nową encyklopedię. Siedemdziesięciu czy osiemdziesięciu autorów napisało to dzieło, które jest po korekcie autorskiej i po recenzji. To jest coś niebywałego. Szukamy tylko wydawcy. A teraz następuje jak gdyby manipulacja treści, tekstu, hasłami, zawartością. To jest niedopuszczalne i tego nie powinno się czynić.

Proszę Pana Przewodniczącą Komisji Kultury, Sportu i Promocji Miasta, Pana Andrzeja Szypulę i Pana Zastępcę Prezydenta, żeby uczestniczył w posiedzeniach Komisji i żeby merytoryczna Komisja Rady Miasta usłyszała od Pana, bo myślę, że Pan koordynuje ten temat, jaki jest stan faktyczny, co się z tym dzieje. Na ostatniej Komisji, niestety nie mogliśmy o tym mówić.

Przyniosłem Encyklopedię Miasta Krakowa, żeby zobaczyć jak takie dzieła wyglądają. Natomiast Panie Prezydencie, mnie jako mieszkańcowi tego miasta bardzo zależy, żeby to, co robi Rada Miasta, Prezydent nie kompromitował Rzeszowa. Kiedyś włączam TVN 24 i właśnie tam ironizują na temat tego filmu, o którym przed chwilą mówiliśmy, że film miał być demonstrowany w szkołach, uczniowie mieli to oglądać. To jest niedobrze, że Pan puszcza w obieg zewnętrzny takie informacje. A wiemy, że jest to film antydydaktyczny. Dobrze, że się Pan wycofał z tego, bo Pan chciał żeby to w każdej klasie młodzieży pokazywać jak należy prowadzić zadymę na stadionach.

Pan powiedział, że Miasto Rzeszów nie ma pieniędzy w związku z awansami zawodowymi nauczycieli i że Miasto tego nie wypłaci.

A po dwóch tygodniach Miasto wypłaciło. Proszę Pana, niech się Pan zastanowi co Pan mówi. Są prawa nabyte nauczycieli i nie wolno tak publicznie mówić. Dzwonią do mnie moi koledzy (prezydenci) i pytają się. Nie będę powtarzał co mówili. Chodzi o to, żeby prestiż, autorytet, powaga Urzędu Prezydenta Miasta Rzeszowa była zachowana”.

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: „proszę Państwa, jeżeli chodzi o pokazywanie filmu, nastąpiło przekłamanie. Konkretnie były ustalenia takie, że film nakręcony został przez klub. Przychodzą nauczyciele wychowania fizycznego i stwierdzają czy są uczniowie z danej szkoły czy nie. Następnie film jest przekazany do szkoły i pokazywany jest rodzicom dzieci. I podejmowane są odpowiednie działania. Oczywiście to, że temat wzbudził emocje w Polsce to i dobrze. Bo nie możemy patrzeć na to spokojnie co się dzieje na stadionach. Ostatnie spotkanie (jak tutaj mówiłem z dyrektorami) przekonało mnie o tym, że trzeba o tym mówić. Nie można udawać, że się nic nie dzieje. Ten film trzeba oglądać. Trzeba być na meczu, wtedy kiedy jest zagrożenie.

Szanowni Państwo, chciałabym, żeby Pani radca prawna powiedziała odnośnie spółki. Pan dr Szlachta, nie ma pełnej informacji, ale ma prawo nie wiedzieć (dlatego nie powinien mówić). Chociaż nam wszystkim czasem się zdaje, że nie mamy pełnej informacji.

Encyklopedia - przejęliśmy temat bardzo ciężki. I ten temat chcemy wyprostować. W tej chwili próbuje się zwekslować, że ten temat jest wstrzymywany na dzisiaj. Temat był od początku źle załatwiany. Spółka Librii Ressoivienses narobiła długów. Podpisywała umowy niezgodne z prawem. Nad Spółką, w tej chwili cały czas rękę trzyma komornik. Tak się to dzieje. A więc przejęliśmy „pasztet” i ten „pasztet” należałoby jakoś wspólnie z Komisją Kultury, Sportu i Promocji wyjść z tego tematu. I bardzo proszę Komisję Kultury, Sportu i Promocji, żeby również zajęła się tą sprawą.

By osoby które pracowały nad tym dziełem, otrzymały wynagrodzenie.

Co do stwierdzenia „uczestniczyliśmy”. W Warszawie na Ogólnopolskiej Konferencji wójtów, burmistrzów byłem ja z Panią Skarbnik i stąd to sformułowanie „uczestniczyliśmy”. Na spotkaniu u Pani Minister Łybackiej był Pan Prezydent Winiarski, Pani Skarbnik (mógłbym wymienić wszystkich biorący udział w spotkaniu) ale mówię „byliśmy”. Czy spotkanie z Panem Szmajdzińskim, czy ze sportowcami. Mieliśmy takie spotkania. W związku z tym nie będę zmieniał tej formy. Faktem jest, że tematów, które się załatwia między sesjami jest bardzo dużo.

Oдноśnie przetargów - Pan dr miał rację odnośnie geodezji. Staram się by przedstawiane sprawozdanie nie było zbyt obszerne. Chociaż tych punktów jest bardzo dużo. Pan dr Szlachta był Prezydentem i doskonale się orientuje ile to jest tematów w ciągu jednego dnia.

Sprawa pomnika.

Muszę ten temat jednak też poruszyć. Przyznam się, że nie wiedziałem, gdzie obecnie znajduje się Pomnik Słowackiego. Wspólnie z Panem Kidą, Prezydentem Winiarskim i Panem Andrzejem Szypułą - Przewodniczącym Komisji Kultury pojechaliśmy pod pomnik i wywiązała się dyskusja dotycząca przeniesie pomnika w inne miejsce.

To Pan Kida zaproponował, żeby Pomnik Słowackiego został przeniesiony. Jeżeli mieszkańcy zgłaszają propozycje przeniesienia pomnika, nie mogą tych propozycji odrzucić. Chciałbym również zwrócić uwagę, że była propozycja Pana Ruta - Dyrektora Biura Wystaw Artystycznych, aby w Rzeszowie powstał pomnik Pana Nitki - dawnego przewoźnika na rzece Wisłok. Ja szanuję również taką propozycję. Nie miałem najmniejszej pretensji, że podjęta była decyzja, by powstał pomnik zaprojektowany przez Pana Chlebaka. Muszę się zgodzić z tym. Również co do usytuowania Pomnika Słowackiego. Niech decyzję podejmą mieszkańcy Rzeszowa.

Panie Prezydencie, chciałbym oficjalnie powiedzieć - bo Pan w kilku wypowiedziach udzielonych prasie jakby zasugerował, że to jest moja inicjatywa. Zapewniam, że to nie jest moja inicjatywa. Na kolejne zadawane pytania, odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie.

Radny p. Andrzej Szlachta - zapytał: *„Panie Prezydencie, chciałem zapytać, w której gazecie rzekomo ja powiedziałem, że Pan jest inicjatorem przeniesienia pomnika”.*

Pan Tadeusz Ferenc - odpowiedział: *„proszę Pana, było stwierdzenie, że wszystko zmienia Ferenc i jak gdyby ten pomnik również. Ale to odnajdziemy tą gazetę i pokażę Panu. Jeszcze raz potwierdzam Panie Prezydencie, Pan się lepiej na tym zna. Ale najlepiej znają się na tym ludzie”.*

Radna p. Elżbieta Dzierżak - zapytała, *„czy będzie referendum w tej sprawie Panie Prezydencie. Bo Pan mówił, że mieszkańcy się wypowiedzą”.*

Pan Tadeusz Ferenc - powiedział: *„są wypowiedzi do gazety. Na pewno na Komisji Kultury, Sportu i Promocji Miasta jakieś decyzje zostaną podjęte w tej sprawie”.*

Radny p. Andrzej Szypuła - powiedział: *„chciałem się odnieść do dwóch sprawach poruszonych przez Pana radnego Szlachtę.*

Sprawa pierwsza - to sprawa pomnika. Pan Prezydent poprosił mnie o to aby Komisja Kultury zechciała zająć stanowisko w tej sprawie. Na najbliższym posiedzeniu Komisji (poniedziałek o godz. 15,00) tę sprawę również przedstawię.

Co do sprawy wydania Encyklopedii Miasta Rzeszowa, to na najbliższym posiedzeniu Komisji Pan Prezydent Winiarski przygotowuje informację o stanie realizacji tego przedsięwzięcia. Również jest zaproszonych dwóch członków Zespołu Redakcyjnego tej encyklopedii. Spodziewam się konkretnych dyskusji i ustaleń w tej sprawie”.

Pan Ryszard Winiarski - odpowiedział: „*W dwóch pytaniach, które Pan zadał zostały poruszone dwa wątki. O wydanie Encyklopedii Miasta Rzeszowa, że Pan prof. Kiryk z Panem prof. Bonusiakiem będą coś recenzować. Jak również, że udzieliłem wypowiedzi do telewizji w sprawie nauczycieli. Nie wiem kto Panu udzielił takich informacji*”.

Radny p. Andrzej Szlachta - odpowiedział: „*informacja ukazała się w prasie*”.

Pan Ryszard Winiarski – stwierdził: „*jeżeli taka informacja ukazała się w prasie, to proszę zadać pytanie do prasy. Dementuję to, to nie jest prawda. Takich informacji nie udzielałem jak również takiej informacji w prasie nie widziałem.*

Podkreślam, że nigdy nie powiedziałem, że Miasto nie zapłaci nauczycielom. Powiedziałem tylko, że Miasto nie ma pieniędzy na to. To jest różnica Panie Prezydencie. Subwencja oświatowa jest niedoszacowana. Dlatego jeździliśmy z Panem Prezydentem Ferencem i Panią Skarbnik do Ministerstwa Edukacji, jak również pisaliśmy wnioski do Ministerstwa, żeby otrzymać dodatkowe pieniądze. To nie jest błąd planistyczny, to jest błąd wynikający z niedoszacowania subwencji na szczeblu centralnym”.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - powiedziała: „*Panie Prezydencie, była deklaracja, że pieniądze zostaną wypłacone z rezerwy budżetowej Miasta*”.

Pan Ryszard Winiarski - odpowiedział: „*te pieniądze zostały wypłacone z rezerwy budżetowej Miasta. Ale dlaczego mają być wypłacone z budżetu Miasta, jeżeli to jest subwencja oświatowa. Ale o tym trzeba wiedzieć i o tym informuję*”.

Radny p. Piotr Rybka - odnośnie Pomnika Słowackiego usytuowanego w parku - powiedział: „*nie byłem na odsłonięciu pomnika, ale po jego odsłonięciu uważnie przyglądałem się i uważam, że jest to spartaczona robota. Ten pomnik powinien - jak na takiego wieszczą przystało, który wniósł tak dużo do polskiej kultury jako postać literacka, powinien być bardziej okazały. Szpeci również to, że inaczej nazywa się park w którym stoi, a inaczej pomnik. Taką mam uwagę. Ta uwaga była zgłaszana przez kilku radnych na sesji gdzie ustanawiano nazwę parku, w którym obecnie stoi Pomnik Słowackiego*”.

Radni Miasta Rzeszowa złożyli pisemnie następujące wnioski, interpelacje i zapytania:

1.Radny Miasta Rzeszowa p. **Piotr Rybka** złożył interpelacje o treści:

„Zwracam się o przedłożenie mi informacji dot. nadbudowy i modernizacji budynków mieszkalnych Nr 20, 20a, 20b, przy ul. Hanasiewicza.

1/ Na jakiej podstawie została wprowadzona rozbudowa i modernizacja budynków mieszkalnych przy ul. Hanasiewicza.

2/ W jakim czasie zlecone zostało wykonanie dokumentacji rozbudowy i modernizacji tych budynków.

3/ Kto osobiście wystąpił o wykonanie tej dokumentacji.

4/ Kto ją wykonał.

5/ Jaki był koszt wykonania tej dokumentacji.

6/ Krótki opis głównych zadań objętych wykonawstwem w ramach nadbudowy i modernizacji tych budynków, wraz z kosztorysem”.

2. „W okolicy ronda na zbiegu ul. Lisa Kuli i Ciepłińskiego znajduje się (od strony południowej ronda) zlikwidowane przejście dla pieszych.

Na wymienionym zlikwidowanym przejściu przechodzi codziennie setki osób w obydwu kierunkach.

Jest to najbliższe przejście piesze między handlowym placem „za Poczta” a marketem „Graffiti”.

W ciągu dnia wielokrotnie interweniuje tam policja legitymując przechodzące wbrew zakazom osoby.

Biorąc pod uwagę niezbędność uruchomienia tego przejścia przez odpowiednie oznakowanie, wnoszę o uruchomienie tego przejścia”.

3. Radny Miasta Rzeszowa p. Piotr Rybka złożył zapytania o treści :

1. „W związku z ogłoszonym przez Dyрекcję PKS w Rzeszowie lokalizacją-rozbudową budynku dworcowego dla pasażerów na dotychczasowym miejscu przy ul. Grottgera, zwracam się do służb architektonicznych o udzielenie odpowiedzi czy, jest miejsce na tym obszarze:

1/duży kubaturowo budynek z zapleczem gastronomicznym i hotelowym,

2/plac na postój autobusów podmiejskich, dalekobieżnych i międzynarodowych,

3/ miejsce na postój „taxi”,

4/miejsce na kilka stanowisk na przystanki komunikacji pozamiejskiej,

5/teren na placówki handlowe typu kioski ruchu itp.

Jaki jest stosunek władz miejskich do zagospodarowania terenów przy ul. Podkarpackiej i Warszawskiej przeznaczonych pod dworce komunikacji samochodowej pasażerskiej”.

2. „1. Czy nadal teren pod wiaduktem Śląskim będzie przeznaczony pod zbiorową komunikację pasażerską. Bowiem wymieniony teren powinien być przeznaczony na parking strzeżony dla potrzeb Urzędu Marszałkowskiego i Uniwersytetu Rzeszowskiego.
2. Jak rozwiązany zostanie wjazd i wyjazd (ul. Asnyka, Grunwaldzka i Grottgera dla autobusów pasażerskich w przypadku rozbudowy dworca PKS na dotychczasowym terenie”.

4. Radny Miasta Rzeszowa **p. Janusz Ramski** złożył zapytanie o treści:

„1. Proszę wyjaśnić zasadność przykrycia kostki granitowej masą asfaltową na ul. Boya Żeleńskiego.

2. Czy planuje się ograniczenie treści i haseł przygotowanych pierwotnie do Encyklopedii Rzeszowa. Kiedy przewiduje się druk dzieła?”.

5. Radni Miasta Rzeszowa **p. Władysław Kasza, Jan Mazur, Jacek Kiczek** złożyli interpelację o treści:

„W związku z pozyskana informacją, że Polskie Koleje Państwowe przekazały na stan Miasta Rzeszowa część terenu wraz z budynkami po byłym Zespole Szkół Kolejowych przy ul. Kochanowskiego w Rzeszowie wnosi się o rozważenia możliwości przekazania ich na siedzibę III Komisariatu Policji.

Uzasadnienie:

III Komisariat Policji przy Placu Dworcowym 3 wynajmuje część budynku od PKP. Warunki biurowe jakie tam panują są bardzo trudne dla pracy policjantów. Przekazanie budynku po byłej szkole po adaptacji były dobrym rozwiązaniem. Usytuowanie tam III Komisariatu Policji jest jak najbardziej wskazane, choćby dlatego, że po byłej Lokomotywni PKP ma powstać docelowo dworzec autobusowy. Poprawiłoby też dostępność obsługi części północnej miasta tj. osiedla 1000-Lecia i Staromieścia. Ponadto, usytuowanie tam komisariatu policji rozwiązuje dogodny dojazd od ul. Kochanowskiego”.

6. Radny Miasta Rzeszowa **p. Marek Strączek** złożył wniosek o treści:

„Wnioskuje o przygotowanie projektu uchwały zgodnie z moim wnioskiem przesłanym w dniu 13.06.2003r. do Prezydenta Miasta przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta (wniosek w załączeniu) .

Jednocześnie proszę o informację, z jakich powodów powyższy wniosek nie został zrealizowany do dnia dzisiejszego”.

7. Radny Miasta Rzeszowa **p. Marek Strączek** złożył interpelację o treści:

„Proszę o wyczerpujące informacje, dotyczące sprawy sądowej o odszkodowanie za straty od Gminy Miasto Rzeszów.

Z roszczeniem do sądu wystąpiła właścicielka budynku przy ul. Baldachówka 6, Pani Hamer.

Budynek został przekazany przez MZBM Pani Hamer w dniu 15.X.2002 r. Nowym zarządcą reprezentujący interesy właściciela jest Pan J.Rożkiewicz „.

8. Radni Miasta Rzeszowa **p.p. Kazimierz Greń, Tomasz Kamiński, Maria Korczowska, Jan Mazur, Zdzisław Daraż, Ryszard Piekło** złożyli interpelację o treści:

„W związku z artykułem prasowym, który ukazał się w dniu 04.10.2003r. w lokalnym dodatku „Gazety Wyborczej”, a dotyczącym zachowania kierowniczki rzeszowskiego USC, zwracamy się z prośbą o wyjaśnienie tego faktu.

Jeżeli pani kierownik Anna Marynowska postąpiła tak jak zostało to opisane, zwracamy się z prośbą do Pana Prezydenta o wyciągnięcie daleko idących konsekwencji co do pani kierownik.

Opisane zachowanie pani Marynowskiej było wielce oburzające i niegodne urzędnika Miasta Rzeszowa”.

9. Radny Miasta Rzeszowa **p. Andrzej Szlachta** złożył interpelację o treści:

„1. Wnoszę o sporządzenie wykazu nowych ścieżek rowerowych wykonanych w 2003 r. z podaniem lokalizacji, długości, kosztu realizacji, pozycji w budżecie 2003 r., daty przetargu, nazwy wykonawcy.

2. Wnoszę o sporządzenie wykazu nowych miejsc parkingowych wykonanych w 2003r. z podaniem lokalizacji, parametrów technicznych, kosztów realizacji, pozycji w budżecie 2003r., daty przetargu, nazwy wykonawcy.

3. Proszę o podanie liczby nauczycieli i innych pracowników oświaty, którzy po zakończeniu roku szkolnego 2002/2003 odeszli z rzeszowskich szkół (z podaniem przyczyn rozwiązania umowy o pracę).

4. Proszę o informację, czy w tym roku odbyło się posiedzenie Społecznej Rady Oświatowej. Jaki jest stan prawny dotyczący funkcjonowania tej Rady w obecnej kadencji samorządów gmin”.

Podczas XIV sesji odbytej w dniu 7 października 2003 roku Rada Miasta Rzeszowa podjęła następujące uchwały:

1.Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

- 1a. Uchwała w sprawie odrzucenia protestów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie.
 2. Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 63/14/2002 w rejonie ul. Solskiego w Rzeszowie.
 3. Uchwała w sprawie odrzucenia zarzutów do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 56/7/2002 terenu zabudowy mieszkaniowej przy ul. Marcina Filipa i ul. Morgowej w Rzeszowie.
 4. Uchwała w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego nr 33/15/2000 w rejonie ul. Karowej w Rzeszowie w części, oznaczonej konturem ABCD.
 5. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.
 6. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zbycie składników majątkowych na rzecz Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie.
 7. Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.
 8. Uchwała w sprawie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Rejtana na rzecz Skarbu Państwa.
 11. Uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonej przy ul. Macieja Rataja w Rzeszowie.
 12. Uchwała w sprawie delegowania radnych do komisji bezpieczeństwa i porządku.
 13. Uchwała zmieniająca Uchwałę Rady Miasta Rzeszowa (dot. Uchwały Nr X/87/2003 Rady Miasta Rzeszowa z dnia 17 czerwca 2003r. w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób niepełnosprawnych).
 14. Uchwała w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Rzeszowa.
 15. Informacja o realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej w Rzeszowie w 2002 roku i podejmowanych działaniach w 2003 roku.
 16. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego Rzeszowa w roku 2002
 17. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok.
 - 17a. Uchwała w sprawie zmian budżetu Miasta Rzeszowa na 2003 rok.
- Uchwała w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XLV/217/2000 z dnia 28 grudnia 2000 r.

Radna p. Elżbieta Dzierżak - Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa dokonała zamknięcia XIV sesji Rady Miasta.

Obrady trwały od godz. 9,00 do godz. 16,15.

Na tym protokół XIV sesji Rady Miasta Rzeszowa zakończono.

Protokołowała:

Danuta Grzyb